

Ekspres Wielkopolski

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 181 (10 648)

Poznań, piątek 11 sierpnia 1978

Wyd. AB
Cena 1 zł

Senegalski minister u P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj przebywającego w Polsce ministra planowania i kooperacji Republiki Senegalu — Louisa Alexandrenne.

Podczas spotkania omówiono zagadnienia dotyczące polsko-senegalskich stosunków gospodarczych. Pozytywnie oceniono rozwój współpracy w dziedzinie rybołówstwa i przemysłu chemicznego, podkreślając, że istnieją znaczne możliwości dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między oboma krajami, zarówno w drodze zwiększenia obrotów towarowych, jak też w sferze produkcji i naukowo-technicznej. (PAP)

Dementi w sprawie konferencji OPEC

Rzecznik Organizacji Państw Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) — Hamid Zaheri, w oświadczeniu opublikowanym w Wiedniu zdementował krążące od pewnego czasu pogłoski, że 19 września br. w Taifie, w Arabii Saudyjskiej, odbędzie się nadzwyczajna konferencja OPEC poświęcona sprawie podniesienia cen ropy naftowej. Rzecznik dodał, że jakkolwiek możliwości zorganizowania takiej konferencji nie można całkowicie wykluczyć, to jednak Sekretariat OPEC dotychczas nie wie o takich planach.

Informacja o ewentualnym spotkaniu w Taifie podana przez saudyjskie pismo „Al-Nadwa”, została również zdementowana przez wenezuelskiego ministra górnictwa i energetyki, Valentina Hernandezę. (PAP)

Po desygnowaniu A. Nobre da Costa na premiera

Prezydent Portugalii zerwał współpracę z socjalistami

Pierwsza fala portugalskiego kryzysu politycznego, który wywołała konserwatywna Partia Centrum Demokratyczno-Społeczne doprowadzając do zdymisjonowania przez Prezydenta Republiki, socjalistycznego premiera Mario Soaresa zakończyła się w środę wieczorem powołaniem do urzędu nowego premiera, 55-letniego Alfreda Nobre da Costa.

Przywódca konserwatystów — Diego Freitas do Amaral, powołał do urzędu gen. Ramalho Eanesa w sprawie desygnowania nowego szefa rządu jako „dobry wybór”. Liderzy „partii socjaldemokratycznej”, która reprezentuje skrajnie lewicowe skrzydło Zgromadzenia Republiki uzależnili poparcie dla nowego rządu od programu, jaki Nobre da Costa przedstawi w parlamencie. Były premier, sekretarz generalny Partii Socjalistycznej — Mario Soares oświadczył, iż socjaliści nie będą stawiali przeszkód wobec misji Nobre da Costa. Uważa jednak decyzję prezydenta za pogwałcenie konstytucji. Artykuł 190 mówi bowiem, iż podstawa do nominacji szefa rządu powinna być rezultatem wyborów. Alfredo Nobre da Costa, były minister przemysłu i pierwszym rządem konstytu-

cyjnym socjalistów, był kolejno członkiem zarządu i dyrektorem kilku kluczowych portugalskich przedsiębiorstw i spółek przemysłowych.

Desygnując na Costę prezydenta Eanes doprowadził do zerwania dotychczasowej współpracy z główną siłą polityczną Portugalii — Partią Socjalistyczną, która w wyniku wyborów powszechnych z 1976 r. uzyskała 34 procent głosów i 40 procent mandatów w Zgromadzeniu Republiki. Wyznaczenie da Costa na szefa „rządu mediacji prezydenckiej” — zdaniem obserwatorów politycznych w Lizbonie — wychodzi naprzeciw życiom krajów i międzynarodowych kół przemysłowych i finansowych zainteresowanych w odzyskaniu pozycji utraconych wskutek pokwietniowych reform w Portugalii.

Da Costa oświadczył w pierwszym wywiadzie radiowym, iż jednym z najtrudniejszych zadań będzie obsadzenie Ministerstwa Rolnictwa.

Zgodnie z konstytucją, nowy premier powinien przedstawić w terminie 10-dniowy program swego rządu w Zgromadzeniu Republiki. Komunikat kancelarii prezydenta republiki o desygnowaniu da Costa stwierdza, iż nowy rząd będzie się starał pozyskać większość w parlamencie bez formowania koalicji międzypartyjnych. (PAP)

Spotkania z rolnikami w Leszczyńskim i Poznańskim

Żniwny wyścig z czasem

Wczoraj w województwie leszczyńskim przebywał sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, a wśród rolników Poznańskiego gościli: minister rolnictwa — Leon Kłonica i kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojciecki.

Głównym przedmiotem zainteresowania była aktualna sytuacja żniwna, a także całościowy kształt zagadnień związanych z realizacją programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Sekretarz KC PZPR w towarzystwie gospodarzy Ziemi Leszczyńskiej — I sekretarza KW partii w Lesznie Stanisława Kuleszy i wojewody leszczyńskiego Stanisława Radosza — zapoznał się z przebiegiem żniw oraz istotnymi

problemami leszczyńskich PGR-ów.

Sekretarz KC partii odwiedził kilka gospodarstw Kombinatu PGR Góra, największego w Leszczyńskim ugrupowania przedsiębiorstwa rolnego, posiadającego około 30 000 hektarów użytków rolnych. W Zaborowicach, Naratowie, Siciarach i Witoszycach lustrował budynki inwentarskie stare, zmodernizowane oraz zbudowane od podstaw nowoczesne fermy dla bydła i trzody.

W Zakładzie Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kąkolewie zapoznał się z pracą ekip remontujących kombajny zbożowe na polach. W Gościniu odwiedził teren budowy kondensowni i proszkowni mleka. Wizyta zakończyła się w Kombinacie PGR Karo

lew, gdzie przedmiotem zainteresowania były warunki chowu bydła i trzody. (tt)

Minister rolnictwa i kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR wraz z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasadą, sekretarzem KW PZPR Czesławem Gaiganiem, dyrektorem naczelnym Zjednoczenia PPGR — Jerzym Maleckim odwiedzili kombinaty w Konarzewie, Marnechach, Czempiniu i Ptaszkowie. Zapoznali się z przebiegiem prac żniwnych oraz z poczynaniami w zakresie gromadzenia pasz własnych, przy gotowaniu roli pod zasiewy rzepaku, jęczmienia ozimego i poplonów ozimych. (se)

O żniwach piszemy także w „Odgłosach” na str. 2.

Szansa na odprężenie w opinii wiceprezydenta USA

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Walter Mondale udzielił gazecie „Christian Science Monitor” wywiadu, w którym wypowiedział się na temat prowadzonych obecnie rokowań SALT II w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych oraz o aktualnych stosunkach radziecko-amerykańskich.

Przyznając, że w stosunkach radziecko-amerykańskich wystąpiły ostatnio pewne napięcia, Mondale stwierdził, że nie miały one wpływu na przebieg rokowań SALT. Odpowiadając

na pytanie czy administracji uda się uzyskać ratyfikację porozumienia SALT w Kongresie, wiceprezydent Mondale powiedział: „Kongresowi przedstawimy porozumienie, które chroni interesy Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie hamuje wyścig zbrojeń strategicznych. Chodzić więc będzie o układ zmniejszający napięcie międzynarodowe i osłabiający niebezpieczeństwo wybuchu wojny. Dlatego też nie widzę powodów, dla których takie porozumienie nie miałoby być ratyfikowane.” (PAP)

Helikopter pomógł w remoncie w FSO

Wczoraj rano nad modernizowaną malarnią warszawskiej Fabryki Samochodów Osobowych zawisł śmigłowiec z podczepionym elementem klimatyzatora. Helikopter, należący do przedsiębiorstwa „Instal” w Nasielsku, przeniósł około 20 elementów klimatyzatora, złożonych na placu odłączonym o 300 m od lakierni.

Użycie śmigłowca pozwoliło przeprowadzić całą operację montażu w kilka godzin. Montowanie elementów klimatyzatora, które mają ciężar 5 ton i duże wymiary, tradycyjnymi metodami potrwałoby przy najmniej kilka dni. (PAP)

50 łodzi poszukuje zaginionego jachtu i żeglarsza

Ponad pięćdziesiąt rybackich łodzi z Trzebieży, Stepnicy, Nowego Warpna i Swinoujścia kontynuowało wczoraj na Zalewie Szczecińskim, prowadzone tam od tygodnia poszukiwania zaginionego jachtu „Obrys” typu „Orion” z Klubu Żeglarskiego „Delfin” z Kostrzyna nad Odrą. Trwają poszukiwania zaginionego członka załogi tej jednostki. (PAP)

Polska organizatorem seminarium

„Aero — Agro 78”

Produkowane przez nasz przemysł lotniczy specjalistyczne samoloty rolnicze znane są i stosowane w wielu krajach świata, przy czym ich walory konstrukcyjne i eksploatacyjne ocenia się tam bardzo wysoko. Mając m. in. na uwadze nasz dorobek i osiągnięcia w konstruowaniu i produkcji nowoczesnych samolotów dla rolnictwa oraz świadczeniu usług agrolotniczych — Europejska Komisja Gospodarcza Organizacji Narodów Zjednoczonych powierzyła Polsce zorganizowanie międzynarodowego seminarium pod nazwą „Aero-Agro 78”.

Seminarium to, które ma się odbyć na przełomie drugiej i trzeciej dekady września br. w Warszawie, stanowić będzie forum szerokiej wymiany doświadczeń i poglądów na temat techniczno-ekonomicznych kierunków rozwoju produkcji sprzętu lotniczego dla potrzeb rolnictwa i innych gałęzi gospodarki.

W obradach przewidziane jest uczestnictwo specjalistów z wielu krajów. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Trójsłonne negocjacje

W Genewie odbyło się wczoraj spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii, uczestniczących w rozmowach mających na celu opracowanie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

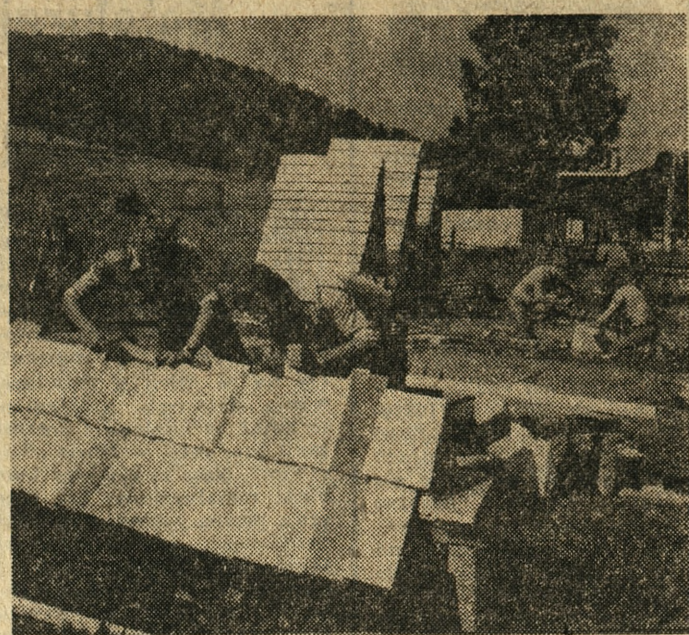
Rozmowy NRD — RFN

W Berlinie wznowiono rozmowy przedstawicieli NRD i RFN w sprawie budowy autostrady łączącej Berlin Zachodni z Hamburgiem, tzw. Trasy Północnej. Budowę autostrady zapowiedziano w protokole podpisanym w 1975 roku. Obecne rozmowy wchodzi w stadium rozważania konkretnych propozycji dotyczących kosztów inwestycji i dokładnego przebiegu trasy. Przedmiotem dzisiejszych rozmów mają być również sprawy, dotyczące stosunków NRD-RFN.

Deszczowe żniwa w CSRS

Od trzech dni żniwa w Czechosłowacji odbywają się pod zna-

Harcerze w Bieszczadach



Operacja „Bieszczady-40” trwa. Harcerki i harcerze, reprezentujący wszystkie typy i rodzaje szkół ponadpodstawowych, łącząc atrakcyjny wypoczynek z pracą społecznie użyteczną na rzecz jednego z najpiękniejszych i ciągle najmniej zagospodarowanych górskich regionów Polski. Nie boją się żadnej pracy — prowadzą „zielone przedszkola” dla wiejskich dzieci, punkty krawieckie, niosą pomoc zmotoryzowanym turystom, którym w pełni odmówił posłuszeństwa, budując drogi, pielęgnując szkółki leśne i uprawy, pomagając bieszczadzkiemu żniwiarzom.

CAF — fot. — Kwiatkowski

Statek transportowy „Progress 3” połączył się z zespołem orbitalnym

10 sierpnia br. o godz. 2 czasu warszawskiego nastąpiło połączenie automatycznego transportowego statku transportowego „Progress-3” z zespołem orbitalnym „Salut-6 — Sojuz-29”. Statek lotarowy dostarczył na pokład zespołu urządzenia, sprzęt i materiały niezbędne do dalszego życia kosmonautów na orbicie oraz do prowadzenia badań naukowych i eksperymentów; dowiódł także pocztę.

Operacja zbliżenia „Progressa-3” i zespołu orbitalnego odbywała się na polecenia z Ziemi. Poszukiwania, zbliżenie, cumowanie i połączenie aparatów kosmicznych odbywały się automatycznie przy pomocy pokładowych środków radiotechnicznych, systemów obliczeniowo-sterujących, zbliżeniowo-korekcyjnych urządzeń silnikowych oraz silników cumowania i zmiany położenia. Podczas manewrów na orbicie załoga zespołu — Władimir Kowalok i Aleksander Iwanczenkow — prowadziła obserwacje i kontrolowała cumowanie oraz połączenie.

Zgodnie z programem lotu, dostarczone ładunki zostaną przeniesione do pomieszczeń stacji, zaś zużyte urządzenia — do statku transportowego.

Po zakończeniu akcji rozładunkowych statek transportowy „Progress-3” odłączy się od stacji, a następnie wejdzie on w gęste warstwy atmosfery i przestanie istnieć.

Zgodnie z danymi informacjami telemetrycznej i raportami załogi, systemy pokładowe stacji „Salut-6”, statku „Sojuz-29” i statku „Progress-3” funkcjonują normalnie. Samo pocucie W. Kowaloka i A. Iwanczenkova jest dobre.

Realizacja operacji transportowych przy pomocy automatycznych statków towarowych „Progress” potwierdziła słusność decyzji inżynierów konstrukcyjnych w sprawie stworzenia systemu zaopatrzenia dla długotrwałych stacji orbitalnych i pozwoliła w istotny sposób przedłużyć czas aktywnego funkcjonowania zespołu naukowo-badawczego „Salut-6 — Sojuz-29”. (PAP)

Blżej Saturna

Korekta lotu stacji „Pionier 11”

Krajowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) poinformowała o pomyślnym przeprowadzeniu korekty lotu amerykańskiej automatycznej stacji międzyplanetarnej „Pionier-11”, która mknie obecnie w kierunku planety Saturna.

Nowy tor lotu stacji pozwoli jej w początku września 1979 roku przybliżyć się

do planety na odległość 25 000 km.

Zdaniem specjalistów, bez korekty toru lotu „Pionier-11” przeleciałby w odległości około 100 000 km od Saturna.

Zgodnie z programem, w czasie lotu w okolicach Saturna „Pionier-11” ma przekazać zdjęcia z planety oraz inne dane naukowe do Ośrodka Kierowania Lotem w stanie Kalifornia. (PAP)

Realizacja programu rządu

Prezydent Bangladeszu — gen. Z. Rahman, powołał wczoraj 18 komitetów, kierowanych przez ministrów, których zadaniem będzie realizacja programu rządu. Program zawiera 19 punktów, m. in. mówiących o suwerenności narodowej, zbliżeniu z krajami muzułmańskimi, samowystarczalności, w dziedzinie wyżywienia, o popieraniu prywatnych inwestycji i uczestnictwie społeczeństwa w sprawach publicznych.

Zgon kubańskiego weterana

W wieku 128 lat zmarł P. Vargas, weteran narodowowyzwoleńczych walk narodu kubańskiego o wyzwolenie spod kolonialnego panowania Hiszpanii.

od GŁOSU

Zniewa mijają półmetek. Tak jest przynajmniej, w środkowych województwach kraju i na przeważającym obszarze Wielkopolski, gdzie znacznym zaawansowaniem wyróżniają się województwa kaliskie i konińskie. Nawet parodię województwa opadają, tak zresztą potrzebnymi doświadczeniami sużają rolnictwu naszego regionu, nie zmieniają faktu, że dotychczasowe tempo zbioru zbóż należy uznać za dobre. Są nawet w nie których rejonach znaczne wyprzedzenia w porównaniu z rokiem ubiegłym, jak na przykład w województwach pilskim czy leszczyńskim, które w roku ubiegłym długo borykało się z zniwami z kapryśnymi aury.

Mimo przedłużonej wegi tacji zbóż, co opóźniło o dwa tygodnie wyjazd na pola cięższych maszyn, skoncentrowany wysiłek ludzi i sprzętu przynosił dobre rezultaty. Wyciągając wnioski z ubiegłorocznych zniw, robi się wszystko, by nie rozrabiać parku maszynowego na poszczególne pola i polki. W gospodarstwach zespołowych powszechnie stosuje się system brzdagowy zbioru pól. Ośmiem czy dziesięć sunących za sobą w tanię zbóża kombajnów — to już zwykły widok. Za nimi prasy, przyczepy samobieżne, ciągniki i traktory z piługami, dokonujące natychmiastowych podorywek. Taka organizacja pracy przyjmuje się coraz częściej w spółdzielniach kolektorskich, obsługujących gospodarstwa indywidualne. Można zobaczyć kombajny skoncentrowane na polach jednej wsi, dokonujące kolejno omłotów. Równoczesny zbiór słomy i podorywki, a w wielu przypadkach i siew poplonów, to już rzeczywistość.

Dobre tempo tegorocznych zniw to skutek także ofiarności coraz lepiej fachowo przygotowanych ludzi, zwłaszcza pracujących po kilkanaście godzin na dobę kombajnistów. Optymizm napawa słyszane często zdanie: zniwa przestają być dla nas problemem. Istotnie, lecz pozostają nadal najważniejszą obecnie dla naszej gospodarki i społeczeństwa sprawą.

MK

Metalurgiczny kolos największym laboratorium polskiej nauki



Blisko 100 wybitnych specjalistów w składzie zespołu naukowców-konsultacyjnych uczestniczy na co dzień w rozwiązywaniu złożonych problemów techniki, technologii i organizacji produkcji w Hucie „Katowice”. Nasz największy kombinat metalurgiczny bez przesady można nazwać również największym laboratorium polskiej nauki. Tutaj fachowcy i menadżerowie produkcji mają w naukowcach swoich pierwszych pomocników, tutaj myśl twórcza nieustannie konfrontowana jest z twardymi wymogami praktyki produkcyjnej, tu bronią prac magisterskich studenci.

Po raz pierwszy w kraju wprowadzono tak ścisłą zasa-

dę partnerstwa nauka — przez myśl, już od fazy ogólnych koncepcji poczynając, poprzez projektowanie urządzeń, skomplikowane zagadnienia montażu i uruchamiania nowoczesnych agregatów — do dochodzenia ich do pełnych zdolności produkcyjnych, zapewnienie wysokiej jakości wyrobów, aż do całej gamy zagadnień towarzyszących funkcjonowaniu jakościowo nowego modelu wielkoproduktowego zakładu.

We współpracy z naukowcami z Politechniki Śląskiej i Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach w stalowni konwertorowej szybko opanowano produkcję ponad 70 gatunków stali, w tym 8 gatunków stali okretowych, trudne technologicznie stale spawalne o podwyższonej wytrzymałości itd. Dla potrzebnych jednostek wielkoproduktowych „Katowice” specjalisti z Instytutu Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze opra-

cowali nową technologię produkcji koksu.

Można by mnożyć przykłady, jak praktyczne zastosowanie rezultatów badań naukowych przyczyniło się do doskonalenia wielu urządzeń sprowadzonych z najbardziej renomowanych zagranicznych firm, podniesienia efektywności skomplikowanych procesów technologicznych do poprawy warunków pracy załóg.

Huta „Katowice” pilotuje problem węzłowy dotyczący zintegrowanych systemów sterowania. Po raz pierwszy w naszej informatyce przemysłowej tworzy się system, w którym komputery programują nie tylko procesy technologiczne, ale koordynują pracę poszczególnych wydziałów i sterują programem zarządzania całego kombinatu. (PAP)

Po wichurach

Sytuacja w energetyce opanowana

Silne wichury i deszcze, które przeszły 8 i 9 bm. nad Polską, zakłóciły pracę elektrowni i dostawy energii do odbiorców, zwłaszcza w zachodnich regionach kraju.

Jak informuje Ministerstwo Energetyki i Energii Atomowej, w środę 9 bm. w godzinach rannych było uszkodzonych w sumie 19 linii wysokiego napięcia 311 linii średniego napięcia oraz 2800 linii niskiego napięcia, a także 5 213 stacji. Awarie te spowodowały ograniczenia w dopływie energii elektrycznej nie tylko do wielu zakładów przemysłowych, ale również dla ludności. Wielkość tych wyłączeń wyniosła 150—190 MW.

Trudne dni przeżyła załoga odkrywkowej kopalni węgla brunatnego i elektrowni w Turowie. W nocy z 8 na 9

bm. wichura zerwała taśmę transportową, wskutek czego zatrzymane zostały ciągi transportowe. Do tego doszła ulewa, która uniemożliwiła normalną eksploatację kopalni. W tych warunkach trzeba było zmniejszyć moc elektrowni „Turów”.

Sytuacja została już opanowana. Wczoraj o godzinie 6 rano pozostały jeszcze do zlikwidowania skutki awarii 5 linii wysokiego napięcia, 129 linii średniego oraz 660 linii niskiego napięcia, a także 1010 stacji transformatorów. W tym czasie ograniczenia mocy wynosiły już tylko 50 MW, a od godziny 13.30 i te wyłączenia zostały anulowane.

Akcja usuwania szkód w energetyce zakończona będzie dzisiaj. (PAP)

Spokój w Bejrucie lecz do normalizacji w Libanie daleko

Z doniesień napływających z Bejrutu wynika, że zawieszenie ognia między walczącymi stronami jest przestępnym. Wojska syryjskie z Międzyarabskiego Korpusu Pokojowego wycofały się już z niektórych rejonów miasta należących do chrześcijan. Również przywódcy falangi wydali swoim oddziałom rozkaz, aby nie prowokowały żołnierzy syryjskich.

W dalszym ciągu jednak panuje napięta sytuacja na południu Libanu, gdzie prawica chrześcijańska nie chce dopuścić legalnych oddziałów rządowych do zajęcia pozycji.

Israel, który popiera falangistów, gotów jest ustąpić pod pewnymi warunkami — pisze dziennik bejrucki „Ike”. Powołując się na źródła rządowe, Israel przekazał mianowicie memorandum Ministerstwu Spraw Zagranicznych Libanu w sprawie zaprzestania interwencji w południowej części tego kraju. (PAP)

Szpiedzy z ChRL działają w Kanadzie

Kanadyjskie czasopismo „Le-gion” opublikowało informację o działalności szpiegów chińskich w Kanadzie. Zwraca ono uwagę, że szpiegowie chińscy przystąpili do wykonywania swych zadań wkrótce po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Ottawą i Pekinem. Pierwszy ambasador ChRL w Kanadzie, był szefem chińskiej służby wywiadowczej.

Chińscy agenci w Kanadzie nie żałują pieniędzy usiłując pozyskać tajne informacje z dziedziny elektroniki stosowanej w wojsku.

Rosną amerykańskie wydatki na zbrojenia

Na początku bieżącego tygodnia Izba Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych powzięła decyzję szczegółnie symptomatyczną dla nastrojów panujących obecnie w kołach prawicowych Waszyngtonu. Postanowiono mianowicie dodać do bieżącego już ponad 120 mld dolarów budżetu na wojskowe na 1979 r. sumę 2 mld dolarów, przeznaczoną na budowę piątego z kolei wielkiego lotniskowca o napędzie atomowym.

Tendencja do zwiększania przez USA wydatków na zbrojenia znalazła w ostatnich tygodniach wyraz w całym szeregu podobnych decyzji, które zresztą nie wydają się zaspokajać rosnących żądań Pentagonu. (PAP)

Protest SRW przeciw chińskim prowokacjom granicznym

Jak pisze Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, przedstawiciel MSZ SRW, Nguyen Tien, spotkał się z charge d'affaires a. i. ChRL w SRW, Lou Mingiem, i przekazał mu protest z powodu prowokacji wano 8 sierpnia br. przez agentów chińskich incydentu na granicznym punkcie kontrolnym Bac Luan w prowincji Quang Ninh.

Nguyen Tien podkreślił, że tego rodzaju akcje, dokonywane przez stronę chińską, zmierzają do wywołania zamieszek na granicy wietnamsko-chińskiej, do tego, by jeszcze bardziej skomplikować uregulowanie problemów, związanych z mieszkającymi w Wietnamie osobami narodowości chińskiej.

Przedstawiciel MSZ SRW zwrócił szczególną uwagę na to, że incydent wydarzył się w czasie, gdy w Hanoi rozpoczęły się rozmowy na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych obu krajów w celu rozwiązania problemów dotyczących osób narodowości chińskiej. MSZ SRW — powiedział — kate gorycznie protestuje przeciwko niebezpiecznym poczynaniom władz chińskich, domaga się, by strona chińska niezwłocznie położyła im kres, aby w ten sposób stworzyć warunki sprzyjające prowadzeniu wspomnianych rozmów. (PAP)

Powstało Muzeum Wyzwolenia Piły

Region nadnotecki wzbogacił się o nową placówkę muzealną — Muzeum Wyzwolenia Piły.

Miasto zamienione przez hitlerowców w silną twierdzę, oswobodziły 14 lutego 1945 r. wojska I Frontu Białoruskiej Armii Radzieckiej. W walkach uczestniczyli też żołnierze I Armii Wojska Polskiego.

W obiekcie, zlokalizowanym przy ruchliwej trasie T-81: Warszawa — Szczecin, zgromadzono interesujące dokumenty, pamiątki i eksponaty z okresu walk o wyzwolenie Piły, m. in. bogate zbiory fotografii, mapy sztabowe, medale i odznaczenia, a także ekspozycję broni z lat II wojny światowej. Muzeum powstało w dużej mierze dzięki pomocy społeczeństwa.

PAP

Wymuszona decyzja

Częściowe zniesienie segregacji rasowej w Rodezji

Pod naciskiem światowej opinii publicznej reżim Smitha ogłosił oficjalnie zniesienie segregacji rasowej w miejscach publicznych, takich jak hotele, restauracje, bary, kina i teatry. Zdaniem obserwatorów posunięcie to, mające wyraźnie charakter propagandowy, zmierza do wyizolowania frontu patriotycznego Zimbabwecy i zahamowania walki wyzwolenczej prowadzonej przez ten ruch.

Decyzja władz rodezyjskich nie idzie zresztą zbyt daleko. Nadal zostaje utrzymana segregacja rasowa w szpitalach, szkołach i miejscach zamieszkania. (PAP)

Po największej od 30 lat ulewie

Poważne zakłócenia w przemyśle i znaczne straty w rolnictwie NRD

Ulewa, która nawiedziła we wtorek prawie całe terytorium NRD, była największą od 30 lat. Najbardziej dotknęte są południowe i środkowe rejony kraju. W ciągu 24 godzin w Berlinie spadło 124 litry wody na metr kwadratowy, a w Lindenbergu (w okręgu Frankfurt nad Odrą) — aż 166 litrów. Podczas ulewy wydarły się w NRD 279 wypadków drogowych, w których zginęło 5 osób, a 189 zostało rannych. W całym kraju tysiące ludzi, wspieranych przez wielu ochotników, usuwają poważne szkody, wyrządzone we wszystkich najważniejszych gałęziach gospodarki narodowej. W akcji uczestniczą również straż pożarna, wojsko i policja.

Poważnym problemem dla gospodarki narodowej NRD są szkody wyrządzone przez ulewę w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego. Wskutek zalania wyrobisk lub podmycia torów i

transporterów taśmowych, musiano wstrzymać wydobycie węgla w kopalniach Meuro, Jaenschwalde i Welzow-Sued w okręgu Cottbus. Również w innych kopalniach tego okręgu, mimo dodatkowego zatrudnienia ponad 1000 osób, nastąpiły przerwy i zakłócenia w wydobyciu. Odbiło się to na pracy elektrowni wykorzystujących węgiel brunatny jako paliwo, co z kolei spowodowało ograniczenia w zaopatrzeniu w energię elektryczną miast, zakładów przemysłowych i odbiorców indywidualnych. W stolicy NRD, w środę wieczorem nie zapłonęły np. latarnie na wielu ulicach. Załogi wielu zakładów podejmują zobowiązania wykonania zadań planowych, mimo tych utrudnionych warunków.

Ulewa spowodowała poważne zakłócenia w łączności telefonicznej.

Ulewa i szalejąca wichura wyrządziły poważne szkody również w rolnictwie. W wielu okręgach, np. Halle, Lipsk i Drezno, zboża na polach zostały wyłóżone lub znalazły się pod wodą. Prace zniw nie musiały być przerwane.

PAP

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

5, 25, 27, 30, 35

LOSOWANIE II

9, 20, 25, 27, 32

Końcówka band. 0978

„Express-Lotek”

1, 2, 4, 27, 39

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane okresami dobie; w godzinach popołudniowych przelotne opady lub burze.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 20 do 22 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Koniń i Lesznie 15 stopni; w Pile 10 stopni, w Poznaniu 16 stopni; ciśnienie 752 mm.

Dziśtejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

RFN nie zgadza się na ekstradycję terrorystów chorwackich

Sąd we Frankfurcie n/Menem przeciwstawił się jugosłowiańskim żądaniom ekstradycji emigrantów chorwackich, działających na szkole Jugosławii. 40-letni Franjo Nika Milicevic i 32-letni Ivan Lju Bomir Dragoj zostali także — decydująco — zwolnieni z aresztu, w którym przebywali od maja br. Sąd frankfurcki motywował swą decyzję twierdzeniem, iż nie ma dowodów na to, że obaj Chorwaci należą do ugrupowań terrorystycznych.

Belgradzki dziennik „Politika” bardzo ostro skrytykował wyrok sądu frankfurckiego. „Politika” podkreśla, że Dragoj brał udział w zamachu bombowym dokonany

w pociągu ekspresowym na terenie Jugosławii oraz w zamachu na Urząd Pocztowy w Zagrzebiu. Milicevic natomiast odpowiedzialny jest za śmierć konsula jugosłowiańskiego we Frankfurcie.

Decyzja sądu frankfurckiego — pisze „Politika” — oznacza stawianie nie przeszkód na drodze walki z terroryzmem. Decyzja ta pozostaje w sprzeczności z polityką, którą głosi rząd bński i za którą opowiada się m. in. na forum ONZ. Decyzja sądu frankfurckiego pozostaje wreszcie w sprzeczności z zapewnieniami rządu RFN, iż nie będzie się więcej tolerować wrogich wobec Jugosławii akcji na terytorium zachodnioniemieckim.

parkowania ciężarówek. Dwóch pasażerów „Flata” odniosło obrażenia.

U zbiegu ulic Kwiatowej i Rybaki w Poznaniu doznał ciężkich obrażeń 8-letni chłopiec potrącony przez „Nyse”.

W Łęczycy w woj. poznańskim wpadła w poślizg „Syrena” i zderzyła się z „Jelczem”. Kierowca i 3 pasażerów zostało rannych.

Na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Michała w Poznaniu zdarzył się, z powodu złych warunków atmosferycznych, 4 samochodowy. Skończyło się na lekkich obrażeniach kierowcy „Tarpaka”.

Telefony

W Rokutowie w woj. kaliskim spłonęła, na skutek wyładowań atmosferycznych stodoła ze zbożem. Straty szacuje się na około 100 000 zł.

Na trasie Kórnik—Sroda w woj. poznańskim wpadła przedwczoraj w poślizg „Syrena” i uderzyła w samochód marki „Robur”. Ten z kolei uderzył w „Flata”, który odbiwszy się wpadł na za-

Na przykład poznańskie Rataje

Szkoła społecznego współdziałania



Niedawno był tu staw za rośnięty rzesą. Teraz zastaje w jego miejscu prawie gołowy basen. A więc jednak — myślę — postawili na swoim i z tego przez wiele lat bezużytecznego akwenu w pobliżu Warty będzie pożytek. Ostatnio zaszło tutaj dużo zmian. Sa boiska sportowe, amfiteatr, stoi też pod dachem budynek, w którym mieścić się będzie kawiarnia, kregielnia itp. Jeszcze trochę czasu a w tym gąszczu drzew i krzewów, poprzecinanych wielu uporządkowanymi ścieżkami, powstanie jeden z ładniejszych parków Poznania.

Idąc w kierunku Osiedla Piastowskiego, leżącego najbliżej nadwarciańskiego parku, przypominam sobie, że właśnie od niego zaczęła się budowa nowej, największej dzielnicy Poznania — Rataj. Tutaj z okazji Święta Lipcowego w 1966 roku wmurowano akt erekcyjny w fundamencie pierwszego budynku. W styczniu 1968 roku wprowadzili się już lokatorzy. Od tego czasu wyrosło nie tylko to osiedle, ale zabudowano połowę Rataj przewidzianych dla około 120 000 mieszkańców.

W siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” zastaję wiceprzewodniczącą Rady Osiedla — Józefę Goróńską. Rozpromienia się, gdy chwalić co dopiero oglądany park nad Wartą. — Widział pani cały? Nie? To szkoda — w jego głosie wyczuwam szczere żmucie. Zapewniłam więc, że wrócić znów się tam wybiorę. Nie sposób przecież w ciągu godziny dotrzeć do wszystkich zakątków 35-hektarowego obszaru.

— To prawda — przyznaje i zaprasza do zajęcia miejsca. Towarzyszy nam członek Rady — Zbigniew Kranich i kierownik Osiedla — Marian Świdowski. Rozmawiamy. Jak to się dzieje, że samorząd mieszkańców na Ratajach działający przecież w identycznych warunkach, jak wiele innych ośrodków w kraju, od lat zajmuje pierwsze miejsce, a Piastowskie, które zdobyło tytuł „Przodującego Osiedla 30-lecia Polski Ludowej” w dalszym ciągu, choć konkurencja jest silna, należy do najlepszych spółdzielczych zespołów mieszkaniowych w Polsce?

— Reguły nie mamy — mówi Z. Kranich — bo codzienność dyktuje, jakie działania należy podejmować.

— Wprawdzie — wtrąca kierownik osiedla — pracujemy planowo, jednak wieloletnie

programy są stale aktualizowane, dostosowywane do bieżących potrzeb. Nie przez administrację, ale przez życie.

Moi rozmówcy mówią konkretnie, podają przykłady. Jak choćby ten, o którym wspomina kierownik osiedla. W tych dniach przyszedł do niego jeden z mieszkańców z propozycją utworzenia przed domem kwietnego ogródka. Zapewniał, że sam go urządzi i będzie dbał o niego. Albo inny. Tu, na Osiedlu Piastowskim, dobrze rozumiana jest pomoc sąsiedzka. Jeśli na chodź potrzebą, samorząd mieszkańców wspólnie z kierownictwem osiedla stara się nawet o pracę nakładczą dla mieszkańców, zwłaszcza dla członków rodzin wielodzietnych. Kilkanaście osób już skorzystało z tej pomocy. Na tomiast dzieci ze szkół podstawowych, realizując hasło „żyć z ciele serce”, odwiedzają starszych ludzi. Czasem po to tylko, aby z nimi pogawędzić, poczytać im prasę, a jak trzeba — posprzątać mieszkanie lub załatwić zakupy.

Wszystkie te i inne działania podejmowane są społecznie, podobnie jak czynny na rzecz estetycznego wyglądu osiedla. Organizuje się więc liczne konkursy, m. in. na najpiękniej ukwiecony balkon, ładnie utrzymany teren przed budynkiem lub na najlepszą gospodarkę domu. Z wszystkimi konkursami mieszkańcy zapoznawani są nie tylko na zebraniach komitetów domowych czy obwodowych, lecz także komunikatami wieszanymi w klatkach schodowych na kolorowych arkuszach wykonanych przez dzieci szkół podstawowych. W społecznym działaniu biorą udział nie tylko aktywiści samorządu, ale i mieszkańcy spoza jego grona, również młodzież i dzieci.

Zaangażowanie sprawami niejszą zamieszkania jest tutaj powszechne. Nie tedy dziwnego, że w 1977 roku wartość czynów społecznych wyniosła ponad 5 mln zł. Przy upiększaniu osiedla, w budowie parku nad Wartą i w realizacji wielu innych spraw przepracowano 350 000 godzin. A przecież nie wszystko to, co wykonuje się dla dobra osiedla można przeliczyć na złotówki. Bo weźmy pod uwagę na przykład rozliczne działania placówek społeczno-wychowawczych, których jest na osiedlu kilkanaście, rozstrzyganie sporów sąsiedzkich lub łagodzenie zatargów między ludźmi.

W ciągu dziesięciu lat nastąpiła integracja mieszkańców. Czują się uczuciowo związani z osiedlem. Jest to

już nie tylko ich miejsce zamieszkania. Większość mieszkańców nie chowa się w swoich czterech kątach, ale współpracuje na co dzień z komitetami obwodowymi i domowymi. Uczestniczy w życiu osiedla, staje się jego współgospodarzami.

Starszy specjalista do spraw samorządu mieszkańców przy Zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” — Halina Pell wyjaśnia mi wiele innych spraw wiążących niejaką działalność aktywistów z mieszkańcami. Bez nacisków ze strony tych pierwszych, ale przy pomocy perswazji, zachęty, czasem z pobudek ambicyonalnych. Daje to doskonałe wyniki. Zresztą — jak twierdzi rozmówczyni — samorządność na Osiedlu Piastowskim, tak, jak w pozostałych zespołach mieszkaniowych Rataj, ma swoje dobre tradycje. Może dlatego, że w tym stosunkowo młodym wiekiem zespole osiedli mieszkaniowych komitety domowe działają zanim jeszcze wprowadzą się do nowego domu lokatorzy. Ma to ogromne znaczenie dla wytworzenia dobrej atmosfery wśród nie znających się jeszcze ludzi, zespalańia ich wysiłków dla wspólnej sprawy.

Opracowane dla Rataj w 1970 roku formy działania samorządu mieszkańców posłużyły za wzór w przygotowaniu programu dla wszystkich samorządów w kraju miejskich i spółdzielczych. Tylko tu, w Poznaniu nie jest to schemat, według którego podejmuje się z góry ustalone działania. Nieustannie ulega on przeobrażeniom narzucanym przez życie w całym znajdującym się jeszcze w budowie osiedlu.

Nie przypadek więc sprawił, że w konkursie pod hasłem „Samorząd w służbie mieszkańców” ogłoszonym po raz pierwszy w 1975 roku przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego i innych organizatorów — samorząd na Ratajach zdobył pierwsze miejsce i od tamtego czasu nadal przoduje.

Opuszczam spółdzielnię, Osiedle Piastowskie. Schodzę tu ulicę i plac zabaw. Dużo kwiatów na balkonach. Wstępuję jeszcze do jednego z domów. Klatkę schodową też ozdabiają kwiaty w doniczkach. Dbają o nie sami lokatorzy. Myślę, że i te rośliny, z których większość jest własnością lokatorów, charakteryzuja także społeczne postawy mieszkających tu ludzi.

ANNA SIEKIERKA

U NAS ZALEŻY



Fot. — H. Kamza

— Charakter pracy w gościnie tym się różni od pracy w innych restauracjach, że odwiedzają go stale nowi konsumenci. Od nas zależy, aby ten krótki pobyt w naszym lokalu gastronomicznym pozostawił dobre wrażenie. Staramy się, by panował tu miły nastrój, wzorowa czystość, uprzejma obsługa, by na ogół spieszący się podróżnicy nie czekali długo na podanie posiłku.

Nasz gościniec leży przy ruchliwej trasie, wiodącej z Poznania na Wybrzeże kaszubińskie oraz przy skrzyżowaniu dróg do Wągrowca i Czarnkowa; codziennie odwiedza nas kilkuset gości. Musimy się uwijać, bo obsługa kelnerska składa się tylko z czterech osób. W jadło spisie mamy takie potrawy, na które zawsze można liczyć, i które można szybko podać. Specjalnością nasze-

go zakładu jest żur z białą kiebasą i golonką po piłsku.

W „Złotej księdze”, którą wprowadził kierownik gościnca, Zenon Jędrzejewski, przybývá pochwał; widać nasze starania są doceniane. Od czerwca zaczął się dla nas szczególnie gorący okres: najpierw nasilenie gości, jadących na Międzynarodowe Targi Poznańskie, obecnie wczasowiczów, zdążających nad morze i stamtąd powracających. Tu robią przerwę w podróży, posilają się, umyją, odpoczną trochę. W tym okresie wspomagają nas kelnerzy na pracach zleconych. Przy największym ruchu na pełną obsługę nikt nie czeka dłużej niż dziesięć minut.

Mówiła KRYSZYNA RADOMSKA, kelnerka gościnca „Pod Fortuszką” w Rudzie, woj. piłskie. (zd)

Motoszybcwce — dobry interes

„Ogar” konkurentem „Jantara”

W Europie istnieje ogromny popyt na motoszybcwce. Zainteresowanie jest tak duże, że istniejące wytwórnie w RFN, Francji i Austrii tylko w małej części są w stanie sprostać potrzebom rynku. Cena motoszybcwa waha się w granicach 20—25 tysięcy dolarów, w zależności od rozmiarów i jakości zainstalowanego w nim silnika lotniczego.

Motoszybcwce ułatwiają komunikację wewnętrzną, co ma szczególne znaczenie w krajach wysoko uprzemysłowionych, gdzie drogi są już przepełnione i za ciasne. Maszynę tę mogą startować i lądować na małych lotniskach, a nawet w przegodnym terenie. Mogą latać jak szybowiec, gdy są po temu warunki termiczne, a dzięki silnikowi osiągną prędkość przelotową od 180 do 200 km na godz., pokonując w linii prostej kilkusetkilometrowe odcinki.

Właśnie w Przedsiębiorstwie Doświadczalno-Produkcyjnym Szybownictwa „PZL Bielsko” w Bielsku-Białej miejscowi konstruktorzy opra-

cowali i produkują seryjnie dwumiejscowe motoszybcwce „Ogar”, nawiązując do lat międzywojennych, gdy polscy inżynierowie byli pionierami rozwoju motoszybcwów w świecie.

Pierwszy motoszybcwiec „ITS-8” powstał w Instytucie Techniki Szybownictwa; bar dziej doskonałą już technicznie maszyną był „Bak”, konstrukcji inż. Jerzego Kocjana.

Po drugiej wojnie światowej powstał „Pegaz” — motoszybcwiec konstrukcji inż. Chylińskiego. „Przymierzono” się także w Zakładach Szybowcowych w Bielsku-Białej (ówczesny SZD) do budowy motoszybcwa „Wilk”, ale śmiały i ambitny pomysł inż. Józefa Niespała nie został zrealizowany w latach pięćdziesiątych.

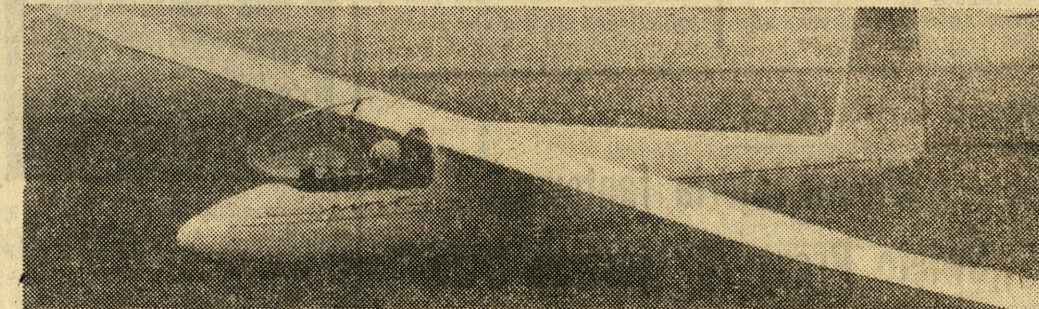
To, co nie udało się w latach pięćdziesiątych, zrealizowano w ostatnim czasie w Zakładzie Doświadczalno-Produkcyjnym Szybownictwa „PZL Bielsko”, gdzie powstał nowy motoszybcwiec „Ogar”, którego konstruktorem jest inż. Tadeusz Łabuć. Motoszy-

bowiec ten — jak oświadczył nam znany konstruktor i oblatywacz, inż. Jerzy Śmielkiewicz — osiąga prędkość maksymalną 180 km na godz., spalając około 15 litrów benzyny na 100 km.

Jest nowoczesną konstrukcją, cieszącą się uznaniem wśród ekspertów krajowych i zagranicznych. Znakomicie nadaje się do szkolenia szybowcowego oraz do przelotów na kilkusetkilometrowych trasach krajowych. Ma też duży popyt wśród zagranicznych odbiorców. Ostatnio pierwsze „Ogary” sprzedaliśmy do Stanów Zjednoczonych, gdzie mają ustaloną renomę wśród pilotów i szybowników.

„Ogary” eksportujemy także do Kanady, Francji, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Wszystko wskazuje na to, że „Ogar” — dzieło bielskich konstruktorów — pójdzie w ślady znakomitego polskiego szybowca z laminatów „Jantara” i stanie się bardzo atrakcyjnym towarem eksportowym na rynku nie tylko europejskim, ale i całego świata.

JÓZEF KLIŚ



Do popularnych nie tylko w Polsce szybowców, należał także „Pirat” (na zdjęciu) z WSK w Świdniku.

Fot. — CAF

W realizacji ogólnonarodowego przedsięwzięcia — programu zagospodarowania Wisły, a zwłaszcza zapewnienia ludności i gospodarce dostatecznej ilości dobrej, czystej wody ważne zadania przy padają resortowi administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Jak podkreślono w pracach Komitetu Rady Ministrów do spraw Zagospodarowania Wisły „rozwiązanie problemu poprawy jakości wód Wisły, warunkujące ich wykorzystanie dla potrzeb gospodarki i ludności jest nad rzędnym celem programu”. Po zwolnieniu także na stworzenie lepszych warunków rozwoju rekreacji i wypoczynku, przyczyni się do ochrony naturalnego środowiska. O planach i zamierzeniach Ministerstwa Administracji Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska związanych z tymi problemami, poinformował przedstawiciela PAP i zastępcę ministra tego resortu — Zdzisław Drodz.

Działalność naszego resortu w realizacji programu „Wisła” koncentruje się na kilku podstawowych kwestiach, których rozwiązanie zabiegać będzie zanieczyszczeniem Wisły i jej dorzecza. Są to przede wszystkim sprawy z zakresu budowy nowych i modernizacji istniejących oczyszczalni, ochrony środowiska, planowania prze-

Zagospodarowanie Wisły

Wyplynać na czyste wody

strzennego. Te tematy chcemy rozwiązywać przede wszystkim poprzez najlepsze wykorzystanie już posiadanych środków.

Jedną z najważniejszych spraw, wokół której koncentrować będziemy wysiłki wszystkich naszych służb jest budowa oczyszczalni miejskich oraz poprawa skuteczności oczyszczania ścieków w urządzeniach już działających. W ostatnich kilku latach obserwuje się proces pogarszania jakości wód Wisły. Przyczyny niezadowalającego stanu czystości mają swoje źródło w podjętych dawniej decyzjach, kiedy to budowano, a następnie rozwijano zakłady przemysłowe bez oczyszczalni ścieków. Źródłem zanieczyszczeń jest także postępująca urbanizacja kraju i chemiczizacja rolnictwa.

Nie zawsze należyćcie przebiegała dotychczas realizacja zadań inwestycyjnych gospodarki wodnej — a w szczególności ochrony wód przed zanieczyszczeniem — ustalonych w planach wieloletnich. Brak

było synchronizacji w trakcie realizacji oczyszczalni ścieków z innymi inwestycjami wodnymi jak ujęcia wody, sieć kanalizacyjna, a często z budową samych zakładów przemysłowych.

Znane są nam technologie usuwania zanieczyszczeń brakuje natomiast dostatecznej liczby oczyszczalni. Obecnie w ponad 6000 zakładów i miast wytworzących ścieki w zlewni rzeki Wisły istnieje 700 oczyszczalni, przez które przepływa 3,3 mln metrów sześciennych ścieków na dobę. Największa liczba obiektów — 331 — zlokalizowana jest na obszarze najsilniej uprzemysłowionym w dorzeczu górnej Wisły, w dorzeczu śródkowym jest ich 261, a dolnym — 111 oczyszczalni. Brak oczyszczalni, jak też nie zawsze należyta ich sprawność działania powodują, że znaczna część zanieczyszczeń przedostaje się do wód Wisły. W tej sytuacji niezbędne jest wybudowanie około 170 nowych oczyszczalni.

Na terenowych służbach eksploatacyjnych i budowlanych resortu będzie spoczywał obowiązek przebudowy i modernizacji istniejących oczyszczalni ścieków. Plany inwestycyjne tej i przyszłej 5-letki ustalone zostały tak, iż przede wszystkim zmierzają w kierunku ochrony ujęć przeznaczonych dla celów komunalnych i przemysłowych. Osiągniemy to poprzez budowę nowych lub modernizację istniejących oczyszczalni ścieków, w pierwszej kolejności dla tych miast i zakładów, które zagrażają jakości wód w istniejących i projektowanych ujęciach. Bezpośrednio na Wisłę zlokalizowanych jest 5 ujęć wody dla celów komunalnych, natomiast w zlewni Wisły czynnych jest 55 ujęć wody pitnej, a budowę kolejnych 29 przewidujemy w najbliższych latach.

Zgodnie z ustalonym podziałem zadań, resort budownictwa będzie głównym wykonawcą dużych i średnich oczyszczalni miejskich i przemysłowych, pozostałe będą realizowały

przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego. Wykonanie tego zadania wymagać będzie rozwinięcia potencjału projektowego i inwestorskiego, dostosowania wykonawstwa do nowych potrzeb wraz z wprowadzeniem nowej techniki i technologii robót oraz zwiększenia produkcji niezbędnych urządzeń i aparatury. Wspólnie z wojewodami podejmujemy działania ukierunkowujące dalszy rozwój tych jednostek organizacyjnych. Także podległe naszemu resortowi Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej — poza resortami przemysłowymi — będzie rozwijało intensywnie produkcję urządzeń i aparatury przeznaczonej dla oczyszczalni ścieków i uzdatniania wody. M. in. podjęliśmy w ostatnim czasie produkcję na skalę przemysłową oczyszczalni ścieków „Bioblok” oraz przygotowujemy się do podjęcia produkcji w latach 1981—85 różnych urządzeń służących ochronie wód w istniejących i nowo uruchamianych zakładach o ogólnej wartości ponad 7 mld zł.

Mówiąc o programie ochrony wód, chciałbym podkreślić wagę zagadnienia związanego z eksploatacją już istniejących oczyszczalni. Na około 1300 oczyszczalni ścieków w kraju tylko część uzyskuje wysoka

redukcję zanieczyszczeń. Poprawę w tym zakresie zamierzamy uzyskać w drodze ich rozbudowy i modernizacji, jak też poprzez powołanie organizacji typu spółki wodnej zajmującej się eksploatacją oczyszczalni ścieków, obejmującej swym zasięgiem wszystkich użytkowników wód w poszczególnych zlewniach.

Równolegle z wyżej wymienionymi kierunkami działań będziemy koncentrować uwagę na wykonaniu zadań z zakresu ochrony środowiska, na tle całokształtu zagadnień rozwiązywanych w programie Wisła, m. in. poprzez zaostrzenie nadzoru i kontroli w ochronie wód. Dokonana zostanie w resorcie w oparciu o prowadzone badania i kontrole ocena stanu czystości wód Wisły i przedstawiona na posiedzeniu Komitetu Rady Ministrów do spraw Zagospodarowania Wisły. Ustalony zostanie program budowy oczyszczalni ścieków na lata 1979—80 i 1981—85 oraz celowo do 1990 roku.

Opracowany będzie też program ochrony środowiska terenów leżących w bezpośrednim sąsiedztwie Wisły, uwzględniający wszystkie występujące problemy i zagrożenia.

Rozmawiała:

HANNA GRZEGORCZYK

540 000 uczniów klas pierwszych rozpocznie naukę w dziesięciolatce

Za kilkanaście dni rozpoczyna się nowy rok szkolny. Blisko 540 000 uczniów klas I przekroczy progi 10-latk. Rozpocznie się pierwszy rok reformy systemu edukacji narodowej, upowszechniającej wykształcenie średnie. Najmłodszy przygotowani byli do rozpoczęcia nauki w przedszkolach i ogniskach przedszkolnych, 6-letnie dzieci objęte zostały już w roku ubiegłym powszechnym wychowaniem przedszkolnym. Spełnienie tego postulatu było jednym z warunków podjęcia reformy. Pozwoliło to zapewnić wszystkim dzieciom równe szanse w progu nauki w szkole, zarówno tym z miast jak i wsi.

Idea obecnej reformy oświatowej, obok odpowiedniego przygotowania dzieci do nauki, jest stworzenie warunków zapewniających każdemu uczniowi osiągnięcie możliwie najlepszych rezultatów. Widać to wyraźnie w nowym programie nauczania. Dzieci klasy I będą miały o 6 godzin tygodniowo więcej zajęć. Oznacza to, że każdego dnia będą uczestniczyły w 4 godzinach lekcyjnych. Najwięcej czasu poświęcać się będzie na język polski i matematykę; ale przedmioty te pozostają w takim samym wymiarze godzin jak dotychczas.

Programy nauczania zostały przygotowane w nowoczesny sposób. Do języka polskiego przygotowano bardzo przemyślane dobor tekstów i literatury dziecięcej. Matematyka — to również zupełnie nowe ujęcie. Nie jest to już tradycyjne dodawanie i odejmowanie, ale matematyka w pełnym tego słowa znaczeniu — z pojęciem wiadomości, zbiorów, podzbiorów, równań, terminologię geometryczną itp. Jest to przedmiot bardzo interesujący rozwijający umiejętności logicznego myślenia i rozumowania.

Wprowadzono też zupełnie nowy przedmiot:

środowisko społeczno-przyrodnicze. Dziecko poznawać będzie stopniowo otoczenie, poczynając od własnej klasy poprzez środowisko domowe, swą okolicę, wkraczając stopniowo w coraz szersze kręgi otaczającego świata i zjawisk.

W klasie I przeznacza się obecnie więcej czasu na wychowanie muzyczne, plastyczne i fizyczne, a więc głównie na przedmioty mające na celu pełniejszy ogólny rozwój dziecka, jego sferę emocjonalną i sprawność fizyczną. Program ułożony został też tak, aby małe dziecko, nienawykłe do siedzenia w ławce, miało potrzebną mu sporą porcję ruchu.

Istotnym elementem nowego programu będą również zajęcia dodatkowe, organizowane dla różnych grup dzieci. Przewiduje się prowadzenie, przez odpowiednio przygotowanych nauczycieli, zajęć dydaktyczno-wychowawczych z dziećmi mającymi okresowo trudności w nauce. Pomoc taką wielu dzieciom jest niezbędna. Równocześnie zwracać się będzie uwagę na zindywidualizowane formy pracy z najmłodszymi umożliwiające czynny udział w zajęciach każdemu dziecku.

Tworzone też będą grupy tzw. gimnastyki korekcyjnej dla uczniów z wadami fizycznymi. Sporo czasu przeznacza się na gry i zabawy.

Cały system nauczania i wychowania oparty został o tzw. metodę czynnościową polegającą na tym, że dziecko wykonywać będzie najpierw określone zadania, a następnie przechodzić do pewnych uogólnień, poznawania zasad i prawideł. Najogólniej rzecz biorąc początkowa faza nauczania będzie okresem bardziej intensywnie wykorzystywanym niż dotychczas. (PAP)

A. Young potwierdza:

Nie wszyscy obywatele USA mają równe prawa

Andrew Young, amerykański ambasador przy ONZ, już niejednokrotnie wywoływał rozdrażnienie w Waszyngtonie swoimi wypowiedziami na temat rozmaitych problemów międzynarodowych sprzecznych z oficjalną linią polityki amerykańskiej. Niedawno prezydent Carter udzielił mu nawet napomnienia w związku ze słynną wypowiedzią czarnoskórego ambasadora o fakcie istnienia wieńców politycznych w Stanach Zjednoczonych.

Andrew Young nie zrezygnował jednak najwidoczniej ze swego przyzwyczajenia do składania szerszych oświadczeń, ponieważ przemawiając w środę na nowojorskiej konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Adwokatów przyznał, że istnieją w Stanach Zjednoczonych czarne grupy ludności, które nie mają możliwości równego korzystania z praw obywatelskich. (PAP)

Radzieccy marynarze pomogli polskiemu żeglarzowi

Na całym Bałtyku południowym utrzymuje się nadal silny, letni sztorm. Siła wiatru przekracza 6 stopni w skali Beauforta. Rzadko notowana o tej porze roku sztormowa pogoda sprawia wiele kłopotów żeglarzom. W nocy z 9 na 10 bm. na nielubym Bałtyku, na wschód od Helu, doszło do kolejnego wypadku na jachcie. Uderzenie wichury zalało maszt na powracającym z rejsu do Finlandii jachcie „Sztorm”.

Spadające na pokład oślawiane powoli poranili trzech spośród 6 członków załogi. Wyrzucone cztery rakietki sygnalizujące wypadek na morzu, zauważone zostały przez załogę przelazającego w pobliżu radzieckiego frachtowca „Bałtyk 62”. Dzięki podjętej natychmiast akcji, w silnym sztormie i przy bardzo ograniczonej widoczności, radziecki statek przejął polski jacht na hol i doprowadził na redę Gdyni.

Uszkodzony jacht z całą załogą przejął polski statek ratowniczy „Wiata”. Rannych bezwzględnie przewieziono do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

Polsko-portugalskie statki dla PLO

Holownik PRO „Swarożyc” wyruszył z Lizbony do Gdańska mając na holu zbudowany w stoczni Arsenal do Alfite kadłub statku do przewożenia ładunków chłodzonych, który wynoszący zostanie w Stoczni Gdańskiej. Statek o nośności 5500 ton otrzymał nazwę „Dzieci Polskie”.

W podobny sposób powstana jeszcze dwie bliźniacze jednostki, które również zasila flote Polskich Linii Oceanicznych. (PAP)

Dar na CZD

Prezes francuskiej firmy „Inov-Plastic”, Józef Skowajsa wręczył w Konsulacie Generalnym PRL w Paryżu dar na Centrum Zdrowia Dziecka — czek opiewający na sumę 20 000 franków. (PAP)

Minikalkulator na... zapalki

Jedna z japońskich firm elektronicznych opracowała kieszonkowy kalkulator, którym można się posługiwać praktycznie w każdych warunkach — bez osobnego źródła zasilania.

Urządzenie to — nazwane „Fotonem” wykorzystuje dla swej pracy światło dzienne: w odróżnieniu od innych kalkulatorów na baterie słoneczne pobiera jednak bardzo niewiele energii. Skomplikowane operacje obliczeniowe wykonana nawet w ciemności, jeśli na chwilę zapali się nad nim zapalkę. (PAP)

Nowa elewacja dworca we Wrocławiu

We Wrocławiu przystąpiono do remontu elewacji Dworca Głównego PKP. Gmach otrzyma kolorowy wystrój. Prace mają być ukończone za kilka miesięcy. (PAP)

Przed wyprawą na wulkan (Korespondencja własna „Głosu“)



Opowiedzieliśmy już o wrażeniach z Bangkoku i o tym, co widzieliśmy w Kuala Lumpur, dziś zaś relacjonujemy nasze „podróżnicze” dni.

1 sierpnia spotkaliśmy się wszyscy w Djakarcie. Pięcioro z nas płynęło z Malezji — z Port Kelangu statkiem „Kuznica”, a jeden z uczestników wyprawy przyleciał z Kuala Lumpur samolotem holenderskiej linii KLM (Sumatra jest teraz nieprzejezdna, stąd te statki i samoloty). Naszym za-

miarem było wylądowanie sprzętu wyprawy z „Lelewe-la”, którym dotarliśmy na wreszcie do Djakarty. Niestety, okazało się, że jest to na razie niemożliwe. W tej sytuacji podjęliśmy decyzję o ponownym rozdzieleniu się grupy. Troje z nas popłynęło „Kuznicą” z powrotem do Tajlandii, by przez najbliższe dwa tygodnie działać na tym terenie, pozostali prowadzą badania w Indonezji.

Nawiązaliśmy kontakty uniwersyteckie i są tego pierwsze rezultaty. Placówka polska w Djakarcie otoczyła nas serdeczną opieką i dzięki temu zbierzemy sporo materiałów. Czekamy na wyprawę na wulkan, do Bandungu, oraz do Yogyakarty. Czujemy się doskonale, klimat znosimy dobrze.

Z powrotem do Kuala Lumpur wylęcimy 24 sierpnia. Następnie — pociągami do Bangkoku i „LOT”-em do kraju.

MIECZYSLAW KURPISZ

Możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę

Uchwałą nr 100 z 21 lipca br. Rada Ministrów stworzyła możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę pracowników zakładów upublicznych, którzy — uzyskawszy zgodę swego pracodawcy — rozważają na własny wniosek stosunek pracy w terminie do 30 czerwca 1979 r.

Uwarunkowane to jest następującymi wymogami: ukończenie przez zainteresowanych, tym mężczyźnin 60 lat życia, przez kobiety natomiast 55 lat, a przez nauczycieli i wychowawczyń, zatrudnionych w szkołach i innych placówkach oświatowych — 50 lat. Dalszymi warunkami skorzystania z tej uchwały są: okres zatrudnienia 25 lat u mężczyzny, a 20 lat u kobiet, uzasadnienie wcześniejszego przejścia na emeryturę ważnymi względami osobistymi oraz zatwierdzenie wniosku przez kierownika jednostki nadrzędnej nad zakładem pracy.

Uchwała działa również w stosunku do pracowników, którzy określony powyżej wiek osiągnęli do 30 września 1979 r. i zgłoszą wniosek o emeryturę do 30 czerwca 1979 r.; jej przyniesienie nastąpi od dnia osiągnięcia wymaganego wieku. Uchwała wchodzi w życie 1 sierpnia 1978 r.

Zakład pracy może nie wyrazić zgody na wcześniejsze przejście na emeryturę i wówczas ostateczne rozstrzygnięcie sprawy należy do kierownika jednostki nadrzędnej nad tym zakładem. Ponadto prawo do emerytury na podanych tutaj warunkach nie przysługuje, jeśli dany pracownik nawiąże inny stosunek pracy i to niezależnie od wysokości otrzymywanego za nią wynagrodzenia.

Pełny tekst uchwały nr 100 opublikowany został w nr 26 „Monitora Polskiego” z 23 lipca 1978 r. (zk)

SPORT

Hokej na trawie

Dzisiaj w Wałczu mecz Polska — Walia

Rozpoczął się ostatni etap przygotowań reprezentacji Polski do III Mistrzostw Europy w Hanowerze (2—10 września br.). Kadra seniorów, a także „młodzieżówka” przebywała w grupowaniu w ośrodku COS w Wałczu. W najbliższy piątek i sobotę pierwsza reprezentacja Polski rozegra tam o godz. 17 oficjalne spotkania z pierwszą reprezentacją Walii. Po CSRS będzie to więc drugi przeciwnik z grupy B (Polacy będą występować w grupie A) tegorocznych ME. W siedmiu dotychczasowych pojedynkach 3 razy wygrali Polacy, raz — Walijczycy, a 3 mecze zakończyły się remisem. Poza pierwszym spotkaniem w maju 1970 w Pradze wygranym przez białoczerwonych aż 5:0, pozostałe były zawsze wyrównane. Przed rokiem w marcu w Glasgow zanotowano remis 1:1. Już powyższe zestawienie mówi o tym, że Walijczycy powinni być dla jedenastki trenera Ziarny, opartej na laskarach z Poznania przeciwnikiem wymagającym.

13 bm. w niedzielę o godz. 11 na boisku Grunwaldu w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego odbędzie się mecz reprezentacji Walii z młodzieżową reprezentacją Polski. (ad)

Drugie zwycięstwo polskich siatkarzy

Przebywający na kilkudniowym tournée po Włoszech polscy siatkarze rozegrali w Rzymie drugi mecz z zespołem gospodarzy mistrzostw świata, wygrywając 3:0 (15:4, 15:13, 15:10). Pierwszy mecz, rozegrany w sobotę zakończył się zwycięstwem Polaków 3:1. (PAP)

Tenisowe mistrzostwa USA

W Indianapolis rozgrywane są międzynarodowe tenisowe mistrzostwa USA na kortach ziemnych. Dużą niespodzianką eliminacji była porażka Kena Rosewala z Tenny Svenssonem 6:3, 2:6, 6:3. (PAP)

Kolarze RFN zdobyli Puchar PKOl

Międzynarodowy drużynowy wyścig szosowy o Puchar PKOl rozegrany w okolicach Olawy w woj. wrocławskim, zakończył się zwycięstwem reprezentacji RFN, która o prawie minutę wyprzedziła drugą reprezentację Polski. Trzecie miejsce zajęła pierwsza reprezentacja Polski, z tym, że zespół ten z powodu nieprzygotowania rowerów spóźnił się o minutę na start.

Wyścig rozegrano w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych,

przy silnym wietrze i w czasie deszczu, na śliskich szosach. Wpłynęło to na uzyskanie przez zawodników słabszych niż oczekiwano rezultatów.

Polscy kolarze startować będą jeszcze w Polanicy Zdroju w 3-etapowym wyścigu górskim o puchar wrocławskiego tygodnika „Wiadomości”. Po tym starcie ustalona zostanie reprezentacja Polski na tegoroczne mistrzostwa świata w RFN. (PAP)

Rekord świata W. Schmidta w rzucie dyskiem

Rekord świata w rzucie dyskiem ustanowił Wolfgang Schmidt (NRD). Podczas zawodów lekkoatletycznych w Berlinie posłał on dysk na odległość 71,16 m, poprawiając dotychczasowy rekord Amerykanina Maca Wilkinsa z roku 1976 o 30 cm. 24-letni dyskobol osiągnął w konkursie odległość: 68,14, 71,16, 67,72, 67,12, 65,78, 63,34 m.

Wolfgang Schmidt, srebrny medalista XXI Igrzysk Olimpijskich w Montrealu, który w maju br. uzyskał 69,92 m jest jednym z faworytów do tytułu mistrzowskiego podczas zbliżających się lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Pradze. (PAP)

Znakomity rezultat D. Thompsona w dziesięcioboju

Bohaterem kolejnego dnia zawodów lekkoatletycznych Igrzysk Wspólnoty Brytyjskiej w Edmon-ton (Kanada) był angielski dziesięcioboista Daley Thompson. 20-letni lekkoatleta uzyskał drugi wynik w historii dziesięcioboju, gromadząc 3467 pkt. i wyprzedzając Australijczyka Hadfielda o ponad 800 pkt. Wynik Thompsona nie może być jednak uznany ofi-

cjalnie, ponieważ podczas skoku w dal, w którym uzyskał bardzo dobry wynik 8,11 m, szybkość wiatru wynosiła 6,29 m/sek., a więc znacznie przekraczała dozwoloną w dziesięcioboju granicę 4 m/sek. Młody Anglik pobili jednak swój rekord życiowy o 229 pkt. i znalazł się w gronie faworytów polskich mistrzostw Europy. (PAP)

A. Kaliomaeki skoczył o tycze 5.60

Fiński tyczkarz, srebrny medalista z Montrealu — Antti Kaliomaeki ustanowił na zawodach w Lohja (płd. Finlandia) krajowy re-

kord, przechodząc poprzeczkę na wysokości 560 cm. Trzy próby na wysokości rekordu świata (572) nie powiodły się. (PAP)

Trwają przygotowania siatkarzy do MŚ

26 godzin przebywała w kraju ekipa polskich siatkarzy przygotowujących się do tegorocznych mistrzostw świata. Bezpośrednio po trzech meczach z Japonią reprezentacja Polski udała się na kilkudniowe tournée do Włoch, gdzie rozegrała dwa towarzyskie mecze z zespołem tego kraju. W środę 9 bm. siatkarze przylecieli do Warszawy, a już w czwartek po południu udali się do ZSRB, gdzie wezmą udział w tradycyjnym, silnie obsadzonym memoriale W. Sawina.

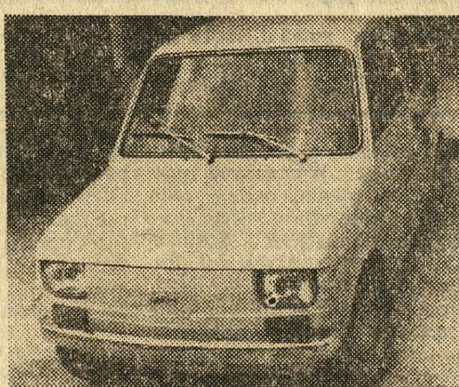
Jak wypadł włoski rekonesans naszej reprezentacji? Pobyt w kraju gospodarza najbliższych mistrzostw świata, był krótki, ale siatkarze wykorzystali każdą chwilę na treningu. Termin mistrzostw zbliża się z każdym dniem, a kon-

tuzje, które wyeliminowały z cyklu przygotowań kilku zawodników powodują, że trenerzy muszą szukać na ich miejsce dublerów. W Itali mistrzostwo świata wygrali bez trudu dwa mecze z Włochami, spotkali się także z nimi w grach sparingowych. Mecze te były okazją do wypróbowania młodszych zawodników, rozpoczynających dopiero wielką karierę siatkarską. Jeden z czołowych siatkarzy polskiej drużyny Marek Karbarz stwierdził po powrocie, że największe kłopoty sprawiały naszymu zespołowi panujące w czasie pobytu we Włoszech upały: „Było bardzo gorąco, chwilami duszno, przeszkadzało nam to w treningach i podczas gier. Czuję się jednak bardzo dobrze i myślę, że uda mi się osiągnąć na mistrzostwa wysoka formę”. (PAP)

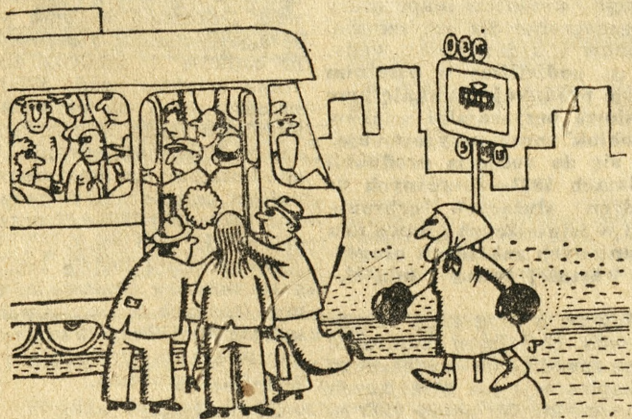
Uwaga Czytelnicy!

Wielka loteria fantowa „Święto Prasy 78” jeszcze trwa

Do wygrania pozostało jeszcze kilka popularnych „maluchów” oraz bony premiowe PKO o wartości od 750 do 10 000 zł. Przypominamy, że bony PKO biorą udział w losowaniu, co stwarza szansę dodatkowej wygranej. Zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału w naszej loterii. Liczba losów maleje — szansa wygrania cennej nagrody coraz większa. Losy są do nabycia w placówkach „Ruchu” na terenie województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego. Cena losu — tylko 5 złotych!



HUMOR I SATYRA



UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128



OGLASZA NABÓR UCZNIÓW

do Zespołu Szkół Budowlanych nr 2

w PILE, ul. Teatralna 1

na rok szkolny 1978/79 w następujących zawodach:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIAK - ZBROJARZ
- MONTER konstrukcji żelbetowych
- MALARZ - SZKLARZ
- CIESLA
- POSADZKARZ

Warunki przyjęcia: dobry stan zdrowia i odpowiedni wiek
kandydata od 15 - 17 lat.

Nauka w szkole trwa 2 lata.

Przy szkole jest internat dla młodzieży męskiej.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dy-
rekcja Rejonu Budowlanego PPBP nr 2 w Pile, ul. Moty-
lewska 2. 973-K1

Praca

Pracująca pani z dzie-
ciem (złobek tygodniowy)
poszukuje pokoju w dziel-
nicy Stare Miasto. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 64388g.

Mechanika samochodowe-
go zatrudnię. Poznań,
Knapowskiego 22. 64896g

Kupno

Pianino kupię, tel. 660-701.
63602g

Kupię wannę 110 cm.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 63511g.

Kupię silnik do Wartbur-
ga 1000. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
63509g.

Sprzedaz

Bony PeKaO sprzedam.
Tel. 407-82. 63956g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 63512g.

Sprzedam przyczepę cam-
pingową Romi 23. Kro-
toszyn, tel. 33-01. 1058p

Charty afgańskie - sprze-
dam. Łódź - 53-28-09.
1791-K2

Sprzedam komplet błot-
ników z tworzywa do
Volgi M-21. Poznań, ul.
Raszyńska 33 m. 4. 63647g

Tanio sprzedam czarne
futro karakulowe (uży-
wane). Niecała 16 m. 11.
63652g

Cocker spaniel złotą suc-
kę 3-miesięczną po zio-
tej medalistce sprzedam.
Jordan, 62-060 Sleszew,
Swierczewskiego 15. 63662g

Sprzedam wózek gieboki
niemiecki (zamsz, gran-
nat). Poznań, ul. Fintera
5/7 D m. 22. 63675g

Sprzedam młocarnię MS
7 z prasą. Luboń 4, ul.
Sobieskiego 46. 63631g

Telewizor Junost 401
sprzedam. Poznań, ul.
Górczyńska 40 m. 54. 63622g

Sprzedam bojler 100 l i
łóżka metalowe. Leszczy-
nka 111. 63612g

Sprzedam obiektyw auto-
matyczny 2,4/35 MC
2,8/20 MC produkcji Carl
Zeiss Jena Poznań, Wino-
grady 92 m. 1. 63603g

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę kurnika. W Grab-
sku, 66-542 Zwierzyn, ul.
Wojska Polskiego 63 woj.
gorzowskie. 63582g

Obiektyw Zeiss 2,8/180 do
aparatu Pentax six TL
fabrycznie nowy sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
63561g.

Sprzedam motocykl MZ
TS 250 Sport oraz space-
rówkę NRD w dobrym
stanie. Poznań, ul. Ra-
domska 8. 63526g

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę kiosku kwiaty, o-
woce, warzywa. Warun-
ki do uzgodnienia, punk-
towo, dobry Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 63518g.

Zetor Super 50 sprzedam
Jan Grygier, Ostrowo.
63-100 Srem. 63500g

Aparat fotograficzny
Praktica LTL 3 sprze-
dam, ul. Sleszewska 26.
63494g

Lokale

Małżeństwo poszukuje sa-
modzielnego mieszkania,
kawalerki lub M-3, możli-
wość zapłaty z góry. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 64117gpr.

Pani poszukuje pokoju
ewentualnie nieumeblowa-
nego. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
64795g.

Nieruchomości

Zgubiłem klucze. Proszę
o zwrot w aptekach: al.
Marcinkowskiego, lub ul.
Kórnicka. 64856g

Różne

Uprzejmie proszę świad-
ków rozbicia samochodu
Renault na ul. Dąbrowski,
30 grudnia 1977 r. godz. 15
o skontaktowanie. Micha-
lak. Dąbrowski 15 m. 3. tel.
33-34-43. 64844g

Przenowadzkę, przewóz
mebli, planin. Kufel, Ko-
sińskiego 3, tel. 33-35-32.
63493g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne
„Małżeństwo” 61-707 Po-
znań, Libelta 29 - kaja-
rzy szczęśliwe małżeń-
stwa. Czynne godz. 15-19.
64049g

Wojewódzka

Usługowa Spółdzielnia Pracy

w Poznaniu

Oddział w Śremie

ul. 1 Maja 2

wykonuje w ramach usług dla ludności
i jednostek gospodarki społecznej

USŁUGI w ZAKRESIE

tablic BHP, plansz, reklam, szyldów itp.

Zamówienia prosimy składać w Dziale
Usług i Produkcji WUSP Oddział w Śre-
mie, ul. 1 Maja 2. 1848-K2

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA - LE-
CHIA” zatrudni w okresie wakacji do pra-
cy w produkcji:

— STUDENTÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH oraz
MŁODZIEŻ SZKÓŁ ŚREDNICH (ukoń-
czone 18 lat).

Ponadto ogłasza zapisy:

DZIEWCZAT i CHŁOPCÓW ze szkół
podstawowych do I klasy 3-letniej Za-
sadniczej Szkoły Chemicznej w zawo-
dzie aparatu procesów chemicznych.

Blizszych informacji udziela: Dział Kadr
i Szkolenia Fabryki Kosmetyków „Polle-
na - Lechia”, Poznań, ul. Chlebowa 4/8, telefon 750-61
wewn. 19 lub 12. 2765-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM” w Poznaniu

POSZUKUJE

POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH
ca 300 m² na terenie m. Poznania.

Zgłoszenia należy kierować na adres:

Spółdzielnia Pracy „Universum”,
60-829 Poznań, ul. Roosevelta 1, lub
telefonicznie 593-24 i 595-21.

2515-K1

† Dnia 8 sierpnia 1978 r. zmarł tragicznie, mój
ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

WŁADYSŁAW PRUCHNIEWSKI

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 12 bm.
o godz. 15 w kościele parafialnym w Spławiu,
po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Szczepankowo, ul. Morwowa 9. 64860g

† Dnia 9 sierpnia 1978 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami
św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek,
pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

IGNACY MATUSZAK

podporucznik WP,
powstaniec wielkopolski, podoficer byłego 7 pacy,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Po-
wstańcy, Krzyżem Walecznych oraz innymi
odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
14 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Husarska 10 m. 15,
dawniej ul. Dąbrowskiego 53/55. 2822-U3

† W dniu 9 sierpnia 1978 r. zasnęła w Bogu,
nasza ukochana mama, teściowa, babcia
i prababcia, sp.

STANISŁAWA DEYK

z domu Borowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 14 w kościele na cmentarzu w Kicinie.

W głębokim smutku pogrążona

córka z mężem i rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 13.30.
Czerwonak, ul. Nowa 4. 2823-U3

† Dnia 7 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, mój
kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 69, sp.

TADEUSZ GOŚLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

Strapióna

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pl. Gwardii Ludowej 13 m. 5a. 2825-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 sierpnia 1978 roku, zginęła śmiercią tra-
giczną w 9 roku życia, nasza najukochańsza
córeczka, siostrzyczka, wnuczka i kuzynka, sp.

DANULKA KOHLS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W nieutulonym smutku pogrążeni

rodzice, siostra i rodzina

Ul. Nad Potokiem 33 m. 14. 2829-U3

MIECZYSLAWA WAŚCIŃSKA

odznaczona Brązową Odznaką
„Zasłużony Pracownik PPB - 3”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 sierpnia br.
o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerą współczu-
cia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Kombinatu Budowlanego „Poznań - Północ”
2816-K3

Dnia 4 sierpnia 1978 roku zmarł nasz były
długoletni pracownik

WŁADYSŁAW PAWŁĘSA

Wyrazi głębokiego żalu i współczucia Rodzi-
nie Zmarłego składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów
Przedsiębiorstwa Uprzemysłowanego
Budownictwa Rolniczego Poznań

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 sierpnia br.
o godz. 12 na cmentarzu junikowskim.

2815-K3

Dnia 8 sierpnia 1978 roku zmarł nasz drogi druh

LEONARD WĄSOWICZ

współzałożyciel chóru „Halka”,
odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi,
Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Hono-
rową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Woj.
Poznańskiego”, Złotą, Srebrną i Brązową
Odznaką PZChO i Złotą Odznaką ZZPHS.

Zegnamy z bólem cenionego druha, zasłu-
żonego działacza amatorskiego ruchu śpiewa-
czego.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i członkowie
Chóru „Halka” w Dusznikach

2812-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 sierpnia 1978 r. zakończył swe pracowite
życie, namaszczony Olejami św., mój najdroż-
szy mąż, nasz tatuś, teść i dziadziś, sp.

ALEKSANDER CIAPCIŃSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so-
botę, dnia 12 bm. w kościele parafialnym
w Spławiu o godz. 16, pogrzeb o godz. 16.30 na
cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. TERNICKA 13. 2824-U3

† W dniu 8 sierpnia 1978 roku zasnęła w Bo-
gu, opatrzona Sakramentami św., nasza ca-
łym sercem ukochana, najdroższa i niezapom-
niana żona, matka, teściowa, siostra i ciocia, sp.

MARIA WANDA PIETZ

z domu Bilik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka, zięć i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2830-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
9 sierpnia 1978 roku zmarł, przeżywszy lat
56, mój najdroższy, niezapomniany mąż, nasz
najukochańszy tatuś, teść i dziadziś, sp.

MARIAN MATELA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Juniko-
wie.

Pogrążone w smutku

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pl. Wielkopolski 1A m. 19. 2834-U3

STANISŁAW HAREMZA

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 12 bm.
o godz. 14 w kościele św. J. Bosko w Luboniu,
pogrzeb odbędzie się o godz. 15 na cmentarzu
w Żabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed kościoła po mszy.

Luboń, ul. Krótka 1a. 64876g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 9 sierpnia
1978 r. zasnął w Bogu, nasz kochany ojciec,
teść i dziadek, drogi brat, szwagier i wujek

WŁADYSŁAW RADOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jeżycka 14 m. 1. 2833-U3

† Dnia 9 sierpnia 1978 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
zmarł w 77 roku życia, najukochańszy mąż,
ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

ANTONI KRYSZTOFIK

Msza św. zostanie odprawiona w sobotę 12 bm.
o godz. 15 w kościele parafialnym w Lasku, po
czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

64936g

† Dnia 8 sierpnia 1978 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy
lat 93, nasza najdroższa matka, teściowa, bab-
cia i prababcia, sp.

MAGDALENA SADOWCZYK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim

o czym zawiadamia

pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Leonów, Borek Wlkp. 2821-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 sierpnia 1978 roku, w 66 roku życia
zmarł, sp.

KAZIMIERZ DUTKIEWICZ

odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o go-
dzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapióna

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pobiedziska, Gronau (RFN). 2828-U3

† Dnia 9 sierpnia 1978 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 82, mój naj-
droższy mąż, ojciec, nasz ukochany brat, szwa-
gier i wujek, sp.

JÓZEF BOROWICZ

ppor. rezerwy,
uczestnik Powstania Wielkopolskiego i Śląskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Wielkopolskim i Śląskim Krzy-
żem Powstańcy, Medalem Zwycięstwa
i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o go-
dzinie 16.30 na cmentarzu parafialnym w Obor-
nikach.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań, ul. Strzeszyńska 260,
dawniej Oborniki Wlkp. 64862g

SIERPIEN
11
Piątek

Filomeny
Zuzanny
Łońce: 5.27—20.27

TEATRY

TEATRY

NOWY — g. 19 „Emigranci”.
Scena Nowa — g. 19 „Powitania,
pożegnania...”

LALKI I AKTORA — g. 17 „Don
Kichot” (Scena Młodych).

KINA

BUK: „Czarny korsarz”.
CHODZIEZ Notec: „Z przymru-
żeniem oka”. „W pustyni i w
puszczy”.

GNIEZNO Lech: „Dziewczyna z
reklamą”. Polonia: „Ofiara na-
miętności”. „Szpinak czyni cuda”.

GOSTYN: „Stara panna”. „Czio-
wik klanu”.

GORA SL: „Dupont Lajoie”.

GRODZISK: „Śmierć z kompute-
ra”.

JASTROWIE: „Miłość w desze-
czu”.

KALISZ Syrena: „Iwan Wasile-
wicz zmienia zawód”. „Barocco”.

KORNIK: „Skrzydło czy nóż-
ka”.

KROTOSZYN: „Akcia Bororo”.

Kot o dziewięciu ogonach.

LESZNO: „Ułana wódz Apa-
czów”. „Mandingo”.

MIŁOSŁAW: „Porę lotniczy 77”.

NOWY TOMYŚL: „Roman, Tere-
za, Hennert”.

OPALENICA: „Ostatni pociąg z
Gim Hill”.

SREM Słonko: „Ostatni film o
Legii Cudzoziemskiej”. Klubowe:

„Alfredo, Alfredo”.

SRODA: „Nickelodeon”. „Moi
przylotnicy”.

SZAMOTULY: „Gra o jabłko”.

„Jak Iwanuska szukał cudu”.

TRZCIANKA: „Gang Olsena wpa-
da w szafi”.

TUREK: „Lokator”.

WALCZ: „Wyspy na Golfstro-
mie”.

WRONKI: „Torba inkasenta”.

„Grzeszka natura”.

WRZESNIA: „Tredowata”. „Or-
dynat Michorowski”.

WSCPOWA: „Granica”.

ZDUNY: „Kobra”. „Chłopiec z
gitara”.

RADIO

PROGRAM I: 6.05 Sygnały dnia;
9.10 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka polska
mel.; 13.05 Piosenki w zielonym
mundurze; 13.25 Rytm lud. Ameryki
Południowej; 13.40 Kacik me-
lomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g.
14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”
(ok. g. 14.45 — Inf. dla kie-
rowców); 16.10 Jedynek; 17.30 Ra-
diokurier; 18.10 Tu Jedynek c. d.;
18.25 Nie tylko dla kierowców;
18.33 Koncert żywych; 19.15 War-
szawska Orkiestra PR i TV; 19.40
O nastroju Bursztynowego Słowi-
ka; 20.05 Tańce z oper i baletów
franc.; 20.30 Mel. do których chę-
tnie wracamy; 21.05 Kronika sport.;
21.15 Komunikat Totalizatora
Sportowego; 21.16 Kone. Orkiestry
PR i TV w Krakowie; 22.20 Tu Ra-
dio Kierowców; 22.23 Główna na
muzycznej angeli; 23.10 Wita Was
Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6,
12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8. Dialogi i zbliże-
nia; 9.30 My 78 — aud. Studio Młodych;
9.40 Dla przedszkoli i dzie-
ciaków wiej. „Tajemnice lustra”;
10. „Taki czas” — aud. o K. K.
Baczynskim; 10.30 Gra zespołu „Sa-
mi swoi”; 10.40 Sprawy codzien-
ne; 11. Wakacje melomana; 11.35
Postęp w gosp. domowym; 11.45
Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas
dobrych gospodarzy; 12.25 „Jak
świętych obcowanie” — montaż
fraz. książki J. B. Ożoga; 12.45
Bach po japońsku; 13. Wokół
spraw naszego stołu; 13.15 Nowe
nagrania rad.; 13.35 Ze wsi i o wsi;
13.50 Duet operowy; 14.10 Wieści
lepiej, nowości; 14.25 Tu Ra-
dio — Moskwa; 14.45 Muzyka Ar-
cangela Corellego; 15.17 I. Strawiń-
ski: Concerto D-dur na ork. smycz-
kową; 15.30 Radioferie; 16.10 Kone.
żywych; 16.40 Mag. Informacyjny;
16.50 Radioexpress; 17. Co się wam
w tej audycji najbardziej podoba-
ło?; 17.20 „Tirukkurai” — świąta
księga południowych Indii; 17.40
Rep. Ht. nt. „Znasz — II ten
kraj”; 18. F. Mienione; 18.25 Plebi-
sczyn i fortepian; 18.25 Plebi-
sczyn Studio „Gama”; 18.40 Klub
Entuzjastów Nowości; 19.05
Poetycki Koncert Żywych; 19.30 B.
Bartok: Divertimento na ork.
smyczkową; 20. Widziane z Radia;
20.20 Odtworzenie XI Radosława
Wielozoru Muzycznego; 21.40 J. S.
Bach: III Suita orkiestrowa D-dur;
22. Teatr PR — Teatr Sensacji;
23. Louis C. Thomas przedstawia:
Depresja — stuch.; 22.45 C. Astru-
za „Moments musicaux”; Schu-
berta; 23. Granice jazzu; 23.40 Mu-
zyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi;
9. Z innego strumienia czasu —
pow. B. Shawa; 9.30 Nasz rok
78-ty; 9.45 Dyskoteka pod gruszą;
10.35 Kone. Nagrania L. Czyżka;
11. Życie rodzinne mag.; 11.30
Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za-
kwatera; 13. Powiódka z roz-
rywki; 13.50 „Mój Zyrardów” —
pow. P. Hulki-Laskowskiego; 14
Lato w Filharmonii; 15.05 Kone.
J. Adderlewa; 15.40 Muzyczne po-
dróżki; 16. Voyage; 16. Rep. nt.
„A ja miałam pantofelki lakierowa-
ne”; 16.20 Muzykobranie; 16.45
Nasz rok 78-ty; 17.05 Muzyka
początku UKF; 17.40 Studio nagrań;
18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25
Czas relaksu; 19. Powieść w wyd.
dzw. W. Reymonta; „Marzycie!”;
19.35 Rossini „Weksel małżeńskich”;
19.50 „Z innego strumienia czasu”
— ode. powieści; 20. Blues wieczór;
i dris; 20.30 Aud. nt. „Dym z na-
pieroza”; 21. Kreisliriana; 21.40

Na polach Wielkopolski

Młodzi — zniwiarzom

Młodzieżowa pomoc dla zniwiarzy ma w Wielkopolsce masowy charakter. Sprzy-
jają temu organizowane przez woje-
wódzkie sztaby żywności — dni powszechnego
czynu. Miniona sobota i niedziela były wła-
śnie takimi dniami w Kaliszkim, gdzie 4500
osób przepracowało 22 000 godzin i w
Pileńskim, gdzie 3 000 młodych poma-
gało, zbierając zboże z pól 85 ro-
lników indywidualnych. Najbliższa niedzie-
la będzie również dniem powszechnego czy-
nu młodych w tym województwie.

W zniwiarstwie trudzie pomagają młodzi ze
wszystkich związków; prym wiodą członko-
wie ZSMP, ale na przykład w gminie Unie-
jów (Koniński), pracowali przy zniwiarstwie stu-
denci, uczestnicy Centralnej Szkoły Aktywu
SZSP. W „Herbapolu” w Nowym Mieście nad
Wartą (Poznański) działali harcerze; po-
dobnie było w Nekli, gdzie członkowie ZHP
pomagali rolnikom indywidualnym.

Równie ważna jak pomoc przy zniwiarstwie
jest stała dyspozycyjność młodych w Wielko-
polsce. Nie wszędzie są oni w tym samym cza-
sie potrzebni, ale tzw. „alarmowe” brygady
młodych powołano we wszystkich województ-
wach. Na przykład przy Zarządzie Środowis-
kowym Budownictwa ZSMP w Poznaniu po-
nad 100 młodych jest do dyspozycji w każdej
chwili, przede wszystkim zaś w soboty i nie-
dziele.

Młodzieżowa akcja „Każdy kłós na wagę
złota” służy wszystkim. Szczególnie zaś sa-
motnym, schorowanym, kombatanom — sło-
wem tym rolnikom indywidualnym, którzy
sami nie poradziłby sobie ze sprzętem zbóż.
Meldunki o tej pomocy napływają zewsząd.
Dla przykładu w niedziele młodzi z Pileńskiego
pracowali równocześnie na polach 85 osób, w
Smólnikach Reckich w gminie Osiek Mały
(Koniński) młodzi zebraли korzystając z włas-
nego sprzętu zboże z 12 hektarów pól rolni-
ków indywidualnych. Podobnie było (w Le-
szczyńskim — m. in. w gminach: Przemęt,
Góra i Włoszakowice).

Powołano dziesiątki młodzieżowych brygad
remontowych. Na 270 000 złotych oblicza się
wartość pracy ZSMP-owców z Wytwórn U-

radzeń Komunalnych w Kaliszu, którzy wy-
konali dodatkowo 200 listów do kombajnów
„Bizon”; w kaliskiej „Agromie” trwają cało-
dobowe dyżury; w Wągrowcu (Pileński) całą
noc z soboty na niedzielę młodzieżowa bry-
gada z tamtejszej SKR usuwała awarię sno-
powiązaki.

Jeden z przykładów właściwego działania
młodych zecerpnąłśmy z Konińskiego. W
minioną niedzielę zauważono, że dwa kom-
bajny stały prawie cały dzień z powodu awa-
rii. Aby takie wypadki się nie powtórzyły, w
poniedziałek w Zarządzie Wojewódzkim ZSMP
rozpoczęto poszukiwania zakładu, który za-
jmowałby się stałe natchmiastowym usua-
niem usterek, dorabianiem bądź regeneracją
zużytych części. Dyżurów takich podjęli się
ZSMP-owcy z „Elektrobudowy” w Gostyni-
cach. Już następnego dnia naprawiali „Bizona
Super” na polach RSP w Węglewskich Ho-
lendrach. Postój maszyny trwał zaledwie 3 go-
dziny.

Sporo awarii powstaje wskutek niewłaści-
wego obsługiwanie maszyn rolniczych. Pię-
cioosobowa brygada młodzieżowa z SKR w
Wągrowcu poczytuje sobie za osiągnięcie bez-
awaryjną pracę podczas zniw.

Młodzi pracują nie tylko przy zbiorze zbóż,
omłotach, zwózce słomy. Nie brakuje ich rów-
nież przy magazynowaniu ziarna. W Pileńskim
150 junaków z OHP pomaga stale w 6 maga-
zynach zbożowych.

Formy pomocy młodych podczas zniw są
różne. W całej Wielkopolsce zorganizowano
setki tzw. zielonych dzieciaków i przedszkoli.
W 91 z nich w Pileńskim stała opieka objętych
jest 1600 dzieci; w Kaliszkim jest takich miejsc
87, w Leszczyńskim 100.

Prace zniwne absorbują uwagę przede
wszystkim. Dlatego też istotną formą pomocy
młodych są również patrole przeciwpożarowe,
których w jednym tylko województwie — Ka-
liszkim jest blisko 300.

Przytoczone przez nas przykłady zniwnej
aktywności młodzieży w Wielkopolsce świad-
czą najlepiej o tym, iż ich pomoc przy zni-
wach jest nader cenna. (ask)

Nie powinno zabraknąć artykułów szkolnych

Do rozpoczęcia roku szkolnego coraz bliżej. Dla handlu
jest to ostatni sygnał do sezonowego wyżu w sprzedaży ar-
tykułów szkolnych. Już teraz daje się odczuć zwiększony
ruch w sklepach branży konfekcyjnej, dziewiarskiej, obu-
wicznej, skórzanej i papierniczej.

Jak nas poinformowano w Wydziale Handlu i Usług Urzę-
du Wojewódzkiego w Kaliszu, w większości placówek
WPHW rozpoczęto przygotowania do sezonowej sprzedaży
artykułów szkolnych już w lipcu sporządzając bilanse po-
trzeb w porozumieniu z Kuratorium Oświaty i Wychowania.
Po tym rozpoznaniu przewidywanego popytu dodatkowo
zaopatrzono sklepy głównie w większych ośrodkach miej-
skich województwa. Nie powinno więc zabraknąć tam żad-
nego z tradycyjnie poszukiwanych przed pierwszym dzwon-
kiem lekcyjnym artykułów.

Od lipca na półkach placówek handlowych WPHW jest
duży wybór ubrań szkolnych, różnego rodzaju młodzieżo-
wych i dziecięcych wdzianek, bluzek, kurtek i sukienek.
Przygotowano też 20 000 par obuwia, w tym sporo tzw.
„adidasów” oraz zwiększono dostawy wyrobów papierni-
cznych. Handel pragnie jak najlepiej spełnić oczekiwania kli-
entów. Oby tylko nie czekali oni do ostatnich dni przed
inauguracją zajęć szkolnych.

Również na takie gorące chwile wzmoczonego zaintereso-
wania przygotowali się handel. Niezależnie od niezle roz-
winiętej sieci sklepów sprzedaży detalicznej artykułów
szkolnych w Kaliszu, Jarocinie, Kępnie, Ostrzeszowie, Ple-
szewie, Grabowie, Krotoszynie i Koźminie organizowane
będą wzorem lat ubiegłych kiermasze. (par)

Wystawa prac Stefana Rusina

Jedną z aktywniejszych in-
dywidualności twórczych Wiel-
kopolski jest Stefan Rusin.
32-letni mieszkaniec Konina
może zaimponować swoją
wyszczególnioną. Pisze pu-
blikowane w wielu czasopi-
smach wiersze, nie stroni od
dziennikarstwa, jest jednym z
 animatorów tworzącego się
środowiska artystycznego w
Koninie (jest wiceprzewodni-
czącym Konińskiego Klubu
Literackiego). Zajmuje się
także twórczością plastyczną
— uprawia rysunek, grafikę,
jest autorem plakatów.

Obecnie w poznańskim
Klubie Międzynarodowej Pra-

sv i Książki czynna jest wy-
stawa prac Stefana Rusina.
Według przyjętych kanonów
jest to właściwie wystawa
amatorska — jej autor pracu-
je w Hucie Aluminium „Ko-
rin” i studiuję nie w ucze-
lni plastycznej lecz (zaocznie)
w Akademii Ekonomicznej.
Wystawa w Poznaniu jest 14
okazją indywidualną Stefa-
na Rusina.

Wystawy nieprofesjonal-
istów, pełne najlepszych chęci
tych twórców, grzeszą często
niejakim sentymentalizmem.
Trzeba jednak przyznać, że w
rysunkach i collage'ach Rusi-
na jest już sporo warsztat-
owej biegłości, a przez swój
poetycki realizm bliskie są
one tendencjom współczesnej
piastyki profesjonalnej.

(bran)

Oklaski dla Ala Jarreau; 22.05
Stan Getz; 22.15 Trzy kwadranse
jazzu — dyskografie; 23.05 Między
dniami a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Na trawce gra
J. Mizerska; 8.10 T. Baird; 4 sonaty
młodsze na baryton, smyczki i
klawesyn; 8.25 Antologia sonat
fortepianowych; 9 Lato z Radiem;
11.40 Historia opery na płytach
„Scraphim”; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 Giełda słyt; 13
Duet operetkowy; 13.15 Tańce
lud. Śląska; 13.25 Nie tylko dla
słuchaczy w mundurach — Etapy
przeobrażeń socjal. w Polsce; 13.50

Tu Studio Stereo (stereo ogólnop-
olskie); 14 Naukowcy — rolni-
kom; 14.15 Tu Studio Stereo (ste-
reo ogólnopolskie); 15.05 Portret
pisarza — Rzecz o twórczości S.
Lema; 15.40 Książki do których
wracamy — „Moby Dick”; 16.05
Lektura i laciński; 16.25 Szkoła
mistrzów — Aby nie powstały bu-
bule; 16.40 Aud. sportowa pt.
„Łowcy rekordów”; 16.50 Radio-
express; 17. Wakacyjne spotkanie
z PWSM; 17.15 Aud. oświatowa;
17.25 Spotkanie z pisarzami; 17.35
Kone. żywych; 18.25 „Jakie ładne
chłopaki te wojne wygrali” —
wzór współczesnego bohatera
złomierza o tradycje LWP; 19 O
zdrowie człowieka; 19.15 Lekcja J.

Krytycznym okiem

Brak zrozumienia

Już od 9 dni Spółdzielnia
Kółek Rolniczych w Paprotni
w gminie Krzymów odciepa-
ta jest od świata. Mimo wielo-
krotnych prób koniński Wo-
jewódzki Urząd Telekomunika-
cyjny nie naprawia popstute-
go połączenia telefonicznego,
choć do Paprotni nie jest da-
leko i leży ona przy trasie
E-8.

Co znaczy brak połączenia
telefonicznego podczas trud-
nych tegorocznych zniw roku
mieją chyba wszyscy. Unie-
możliwia to sprawne wyko-
rzystywanie sprzętu, szybkie
usuwanie awarii i zamawia-
nie części zamiennych. Może
więc WUT zechce się jednak
wywiązać ze swych obowiąz-
ków? (woj)

Konińskie

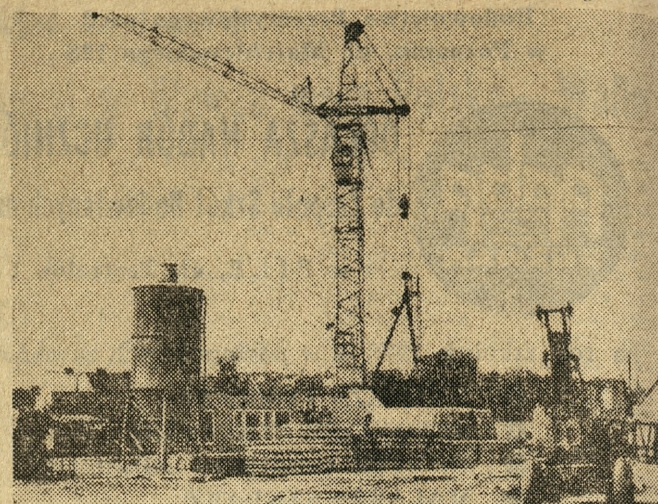
Wczasy z ankietą traktowaną serio

Wracający z wypoczynku
w ośrodku słupckiego
„Mostostalu” w Kose-
wie (województwo konińskie)
chwala go sobie wielce. Mają
po temu wielu powodów, nie
tylko dlatego, że ośrodek znaj-
duje się kilkanaście kilome-
trów od Słupcy.

Powstał dwa lata temu; rów-
nocześnie może w nim miesz-
kać blisko 150 osób w dwu,
trzy i czteroosobowych poko-
jach, z których każdy ma na
trysk. W dwóch blokach urzą-
dzono przestronne sale tele-
wizyjne, a na potrzeby waka-
cyjnej gastronomii zagospoda-
rowano stary pałacyk, gdzie
mieści się jadalnia i kawiaren-
ka.

Ośrodek usytuowano nad
brzegiem Jeziora Powidzkie-
go. To dodatkowy walor, u-

Osiedle „Centrum” w Gostyniu



Trwa budowa osiedla Centrum w Gostyniu (województwo leszczyńskie). W sześciu domach, które wznosi tu Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Lesznie, zamieszka 160 rodzin.
Fot. — R. Królak

zawsząd o wszystkim

MAKA NA ŻUREK Z ZABYTKOWEGO WIATRAKA

LEDNOGÓRA. Ta miejscowość i Ostrów Lednicki z zabytkami kultury z okresu początków państwa polskiego stanowią jeden z centralnych punktów na powstałym Szlaku Piastowskim biegnącym od Poznania, przez Gniezno, Strzelno — do Kruszwicy. Do Lednogóry przeniesiono z miejscowości Sędziszów i Swadźm dwa wiatraki z XVIII w. W jednym z nich zainstalował się na stałe doświadczony młynarz, który miele żyto i w specjalnych, płóciennych woreczkach oferuje mękę turystom wraz z przepisem na staropolski żurek. Młynarz chętnie też udziela informacji na temat swej pracy i dzieł młynarstwa. W drugim, stojącym opodal, znajduje się ekspozycja obrazująca historię polskiego młynarstwa. (PAP)

KLUB MISTRZA Z INICJATYWY MŁODZIEŻY

TUREK. Zarząd Zakładowy Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w „Mirandzie” w Turku był inicjatorem powstania w tych zakładach — Klubu Mistrza. Popularyzuje on zasady dobrej roboty, rozciąga opiekę nad młodzieżą kształcącą się w zawo-
dzie itp. Raz w miesiącu — jak przewidują klubowe plany — jego członkowie spotykają się będą z kierownictwem zakładu. Będzie to sposobność dyskusji nad interesującymi wszystkich problemami, w której doświadczeni mistrzowie okazują się może bardzo przydatni. (ask)

Leszczyńskie

Mieszkańcy Borku budują ośrodek zdrowia

W przededniu lipcowego święta zakończono w Borku (województwo leszczyńskie) kolejny etap budowania ośrodka zdrowia. Oddano go w tak zwany stan surowy.

Ten niezwykle potrzebny w Borku obiekt służący ochronie zdrowia, budowany jest między innymi ze środków przekazanych przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Do kładniej mówiąc z nagrody — w wysokości miliona złotych — uzyskanej przez boreckie kobiety w ogólnopolskim konkursie. Na początek wystarczyło, a potem ze swoimi funduszami dołączyły miejscowe zakłady pracy. Co zaś dało się wykonać na budowie bez pomocy fachowców i specjalistów, zrobili sami mieszkańcy w czynie społecznym. Każdy statystyczny mieszkaniec wykonał na rzecz swego miasta prace wartości 2480 złotych. Dzięki temu właśnie Borek uznany został w wojewódzkim współzawodnictwie gospodarnych Leszczyńskiego — za najlepszy. (len)

już wspólnie organizowane wyjazdy, wycieczki i imprezy kulturalne, na których prawie każdy znajdzie coś niezwykłego.

Ośrodek w Kosewie jest jednym z wielu podobnych do niego w Wielkopolsce. Jest wszakże coś, co go wyróżnia. Kierownik ośrodka — Jerzy Zubek wystąpił kiedyś z pomysłem anonimowego ankietowania swych podopiecznych. Choć pomysł to z pozoru ryzykowny — wciąż coś jest do zmienienia lub ulepszenia — inicjatywa się przyjęła, bowiem odpowiadając na pytania dotyczące życia w ośrodku przekonał się, iż nie są one tylko po to, by odfa-
kować jeszcze jedną sprawę. Każda propozycja jest tutaj wnikliwie rozpatrywana, a te które potrzebne są ogółowi niemal natychmiast wprowadzane w życie. W Kosewie okazuje się po raz nie wiadomo który, że nie ma granic dla pomysłowości, inicjatyw i aktywności. Przykład to godzien nie tylko popularyzowania, ale i naśladowania. (ask)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.45 — Wakacyj-
ne Kino Młodych — Historia ży-
wa: „Młodość, niezwykłość — War-
szawa” — polski film, ok. (kol.);
15 — Dziennik (kol.); 16.10
„Obiektyw”; 16.30 — Teleferie dla
najmłodszych — „Zgłoszenie na

ekranie” (kol.); 17 — Poradnik
zmorzytowanego turysty (kol.);
17.10 — „Na morzu” — ode. 3 pt.
„Rozprawa” — obyczajowy film
fab. prod. TV NRD (kol.); 18.30 —
Magazyn motoryzacyjny (kol.); 19 —
Dobranoc dla najmłodszych
(kol.); 19.10 — Siódemka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.30 — „Ostatnie okraże-
nie” — film fab. prod. TP (kol.);
21.35 — Koncert WOSPRITV z Ka-
towie — koncert symfoniczny z
udziałem znakomitego pianisty
amerykańskiego Jeffreya Svan-
na (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 17 — Tajemnica
świata przyrody — „Z życia mcy

wek” (kol.); 17.40 — Turystyka i
wypoczynek (kol.); 18.10 — Powi-
ódka z języka rosyjskiego, L. 24
(kol.); 18.40 — Powiódka z języka
francuskiego, L. 24 (kol.); 19.10 —
„Teleskop”; 19.30 — Wieczór z
dziennikiem (kol.); 20.30 — Zako-
piński przegląd filmów o sztuce
— 78. Twórcy ludowi w filmie:
„Sokolskie dywany” — film Joa-
nny Wierzbickiej; „W garncańskim
rodzicu” — film Witolda Zukow-
skiego (kol.); 21.15 — Studio Sport
— Wokół stadionów (kol.); 21.45 —
24 godziny (kol.); 21.55 — Opowie-
ści Sarskiego Pana — „Przyjęcie”
(kol.); 22.05 — „Błękitna dal” —
film „kryminalny” prod. USA
(pow. J.).